PRZESŁUCHANIE PRZED PARLAMENTEM EUROPEJSKIM
ODPOWIEDZI NA ZAWARTE W KWESTIONARIUSZU PYTANIA DO KOMISARZA DESYGNOWANEGO

pana Rocco BUTTIGLIONE

(Sprawiedliwość, Wolność i Bezpieczeństwo)

Część B – Pytania szczegółowe

Komisja Parlamentarna LIBE

1. ***Czy zobowiązuje się Pan do stosowania zaleceń przedstawionych Radzie Europejskiej przez Komisję Europejską w czerwcu bieżącego roku na temat Tampere II, czy też zamierza Pan powiadomić Parlament Europejski, do których punktów niniejszych dokumentów nie zamierza się Pan stosować, czy też w których zamierza Pan wprowadzić zmiany, ze wskazaniem uzasadnienia swoich decyzji?***

Tak. Podzielam pierwsze wprowadzenia do nowego, wieloletniego programu WSiSW przedstawione w czerwcu przez Komisję. Zainteresował mnie również projekt raportu w tej samej sprawie, sporządzony przez Przewodniczącego, p. Bourlanges. Chciałbym szczególnie pogratulować sposobu przedstawienia priorytetów, silnie zorientowanych na potrzeby i prawa obywateli i narodów Europy. Z przyjemnością przyjąłem również Państwa poglądy w sprawie konieczności pełnego wykorzystania wszelkich możliwych środków, o których mowa w obowiązujących traktatach, szczególnie w art. 67, ust. 2. Powrócę do tego zagadnienia w odpowiedzi na pytanie 3.

Jak miałem już wielokrotnie okazję powiedzieć, naprawdę doceniam i szanuję obecnego Komisarza, pana Antonio Vitorino, z którym miałem już przyjemność spotkać się i przedyskutować „Tampere II". Jestem pewien, iż będzie on nadal dokładnie mnie informować na temat postępów w dyskusji na temat nowego, wieloletniego programu WSiSW, prowadzonych w październiku.

2. ***Czy desygnowany Komisarz zobowiązuje się, w porozumieniu z pozostałymi członkami Komisji, wykorzystać wszelkie możliwe środki, o których mowa w obowiązujących Traktatach, by wzmocnić zasadę demokratycznego przedstawicielstwa instytucji unijnych?***

Instytucje unijne muszą działać demokratycznie, jeśli chodzi o ich rolę wynikającą z obowiązujących traktatów. Na obszarze wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości niezbędne jest, po pierwsze, zgodnie z zarysem przedstawionym w pytaniu 3, rozszerzenie zakresu współdecydowania przy podejmowaniu decyzji przewidzianych w art. 67, ust. 2 Traktatu WE.

Czy zobowiązuje się Pan:

3. skłonić Radę do przyjęcia najpóźniej do 5 listopada br. decyzji, która powinna była zostać przyjęta już 1 maja br., dotyczącej objęcia procedurą współdecydowania kwestii, o których mowa w tytule IV Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, szczególnie w dziedzinie polityki imigracyjnej (art. 67 TWE oraz Deklaracja 5 załączona do Traktatu z Nicei)?

Tak. Jak już wspomniałem, podzielam pogląd, iż szanse, jakie dają Traktaty z Amsterdamu i Nicei muszą być w pełni wykorzystane, najszybciej, jak to możliwe. Zgodnie z art. 67, ust. 2 TWE, Rada powinna podjąć decyzję o wprowadzeniu procedury współdecydowania w sprawie niektórych, lub wszystkich, kwestii, o których mowa w tytule IV, a które nadal podlegają zasadzie jednomyślności Rady, i w sprawie których zasięga się jedynie opinii Parlamentu. Obszar prawa cywilnego, większość którego od 1 lutego 2003 r. obejmuje procedura współdecydowania, wskazuje, w jaki sposób proces decyzyjny korzysta na skuteczności kwalifikowanej większości oraz legitymacji demokratycznej, jakie niesie Parlament jako współustawodawca.
Wyniki ostatnich badań Eurobarometer są jasne: obywatele UE słusznie oczekują wspólnej polityki azylowej, imigracyjnej i granicznej, którą niezwłocznie należy wprowadzić w życie. W Deklaracji 5 dołączonej do Traktatu z Nicei Państwa Członkowskie wyraźnie i dokładnie zobowiązały się wprowadzić ustalenia proceduralne, które to umożliwią.
Rada powinna obecnie dotrzymać swych zobowiązań, a im szybciej, tym lepiej.
Wierzę, iż posiedzenie Rady Europejskiej 5 listopada br. może okazać się w tej kwestii punktem zwrotnym. Porozumienie w sprawie Traktatu Konstytucyjnego wyraziło polityczną wolę rozszerzenia procesu współdecydowania na praktycznie wszelkie decyzje podejmowane w sprawach sprawiedliwości, wolności i bezpieczeństwa. Traktat muszą teraz ratyfikować Państwa Członkowskie. Jednak w listopadzie Rada Europejska powinna zwrócić się do Rady o wykorzystanie wszystkich możliwych środków w ramach obowiązujących traktatów. Jasna decyzja korzystna dla procesu współdecydowania będzie dowodem wspólnego zobowiązania się do stworzenia wspólnego podejścia, i jest niezbędna do wdrożenia nowego, wieloletniego programu dla WSiSW.

4. przyznać PE rzeczywiste prawo do wspierania inicjatywy ustawodawczej, zwłaszcza, gdy przygotowanie danych aktów legislacyjnych objęte jest procedurą współdecydowania (Art. III - 234 projektu Konstytucji, który zastępuje art. 192 TWE)?

Zgodnie z TWE, Parlament Europejski, podobnie jak Rada, może zwrócić się do Komisji o przedłożenie każdego stosownego wniosku (art. 192 TWE), nawet jeśli obszar, którego dotyczy, nie jest objęty procedurą współdecydowania. Zazwyczaj Komisja stosuje się do takich wniosków, jednak zgodnie z porozumieniem ramowym z Parlamentem Europejskim (punkt 5), Komisja winna udzielić szybkiej i odpowiednio szczegółowej odpowiedzi na takie wnioski.

Konwencja Europejska debatowała nad kwestią tego, kto powinien mieć prawo do inicjatywy legislacyjnej, jednak ostatecznie zachowała w Konstytucji obecną sytuację, dając Komisji wyłączne prawo do inicjatyw (art. 1-26) i zawierając w Konstytucji obowiązek uzasadnienia przez Komisję swych odpowiedzi na wnioski Parlamentu Europejskiego oraz Rady (art. III-332 i III-345). Ponieważ obecnie Komisja wypełnia swe obowiązki pod politycznym nadzorem Parlamentu Europejskiego, obecne i przyszłe środki wydają mi się formą zrównoważonego i spójnego pakietu.

W tym kontekście chciałbym podkreślić kluczową wagę spójnych działań Unii w odniesieniu do odpowiedniego, międzyinstytucjonalnego programowania pracy. Z radością witam fakt, iż Komisja wyraźnie przewiduje zasadę programów rocznych i wieloletnich, uzgadnianych miedzy instytucjami (art. I-26 ust. 1). Moim zdaniem skuteczniejsze i bardziej spójne byłoby rozważenie i dokonanie oceny pragnień Parlamentu Europejskiego dotyczących przyszłych inicjatyw ustawodawczych w kontekście dyskusji między instytucjami w prawach programowania, nie zaś na zasadzie doraźnej, zgodnie z art. III-332. W tym duchu uważam za kluczowy aktywny udział Parlamentu Europejskiego w określaniu nowego programu wieloletniego na obszarze wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, który stanowić będzie fundamentalny warunek wdrożenia programu.

5. nie lekceważyć sprzeciwu PE zarówno w odniesieniu do zwykłych propozycji legislacyjnych, jak i propozycji KE przyjmowanych przy zastosowaniu procedury "komitologii", zmieniając w tym celu decyzję Rady 468/99 (jak przewidziano w art. I-35 ust. 2 projektu Konstytucji)?

W sprawach zwykłych propozycji legislacyjnych Komisja musi być w stanie zachować swe prawo inicjatywy i podejmować decyzje dotyczące odpowiedniego terminu oraz treści swych propozycji. Jeśli Parlament Europejski nie zgodzi się z propozycją Komisji, od Parlamentu zależeć będzie, jako od ustawodawcy, przyjęcie odpowiednich poprawek.

Jeśli chodzi o reformę komitologii, Komisja zobowiązała się, w zmodyfikowanej propozycji z 22 kwietnia 2004 r., do – cytuję „uwzględnienia stanowiska Parlamentu Europejskiego oraz Rady w wypadku sprzeciwów ze strony takiego, czy innego organu legislacyjnego", odnośnie wszystkich ogólnych środków implementacyjnych, mających za zadanie zastosowanie niezbędnych elementów lub dostosowanie innych elementów podstawowych aktów prawnych przyjętych w procesie współdecydowania. W wypadku sprzeciwu ze strony takiego, czy innego organu legislacyjnego, Komisja będzie w stanie, uwzględniając stanowisko ustawodawcy, albo przedłożyć propozycję legislacyjną w procesie współdecydowania, albo przyjąć projekt początkowy, tzn. wycofać swój projekt. We wszystkich wypadkach wyżej wymieniona propozycja przewiduje, iż Komisja poinformuje ustawodawcę o powodach podjęcia przez siebie, jako organu wykonawczego Wspólnoty, takiej lub innej decyzji. Zmieniona propozycja, która wskazuje poprawki sformułowane w raporcie Corbetta z 3 września 2003 r., pozostać musi przedmiotem uzgodnień wewnątrz Rady.

Sytuacja prawne zostanie zmodyfikowana przez art. I-35 ust. 2 Konstytucji, ponieważ przekaże to inicjatywy legislacyjne Komisji, która pozostanie pod kontrolą ustawodawcy. W takim wypadku sam ustawodawca odwoływać będzie przekazanie i/lub blokować przyjęcie przekazanego rozporządzenia.

6. ***przedstawić Radzie propozycję ustanowienia przynajmniej regularnych konsultacji z PE w trakcie zawierania umów międzynarodowych lub przyjmowania "wspólnego stanowiska" w ramach trzeciego filaru, mając na względzie, iż w odniesieniu do powyższych dokumentów nie istnieje kontrola parlamentarna nawet na poziomie narodowym, i informować szczegółowo komisję parlamentarną oraz zajmować regularnie stanowiska w sprawie inicjatyw ustawodawczych Państw Członkowskich, bądź odnośnie realizacji działań podejmowanych przez UE?***

Istnieją umowy międzynarodowe, oparte na uprawnieniach Wspólnoty, które dotykają ważnych zagadnień, jak ponowne przyjęcie, współpraca sądowa w sprawach cywilnych, czy też kwestie postanowień dotyczących wymiaru sprawiedliwości oraz spraw wewnętrznych, zawartych w ogólnych Układach w sprawach Stowarzyszeń lub Współpracy. W takich wypadkach byłbym zdecydowany zapewnić, iż Parlament Europejski będzie w pełni informowany, zgodnie z art. 300 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską. Jeśli chodzi o umowy zajmujące się bardziej szczegółowo zagadnieniami trzeciego filaru, które oparte są na art. 38 i 24 Traktatu o Unii Europejskiej, Prezydencja Rady prowadzi negocjacje, zaś rolę Komisji jest jej towarzyszenie. Nie istnieje obecnie prawny obowiązek zasięgania przez Radę opinii Parlamentu, jednak z pewnością nie można Radzie w tym przeszkodzić. Zdecydowanie popieram takie rozwiązanie, i zachęcać będę Prezydencje Rady do uwzględnienia tego zagadnienia. Z radością witam fakt, iż Traktat Konstytucyjny rozszerza prawa Parlamentu Europejskiego do prawomocnego włączenia się do działań na tym polu.

Zgodnie z Umową Międzyinstytucjonalną, zgadzam się, iż niezbędne jest, aby Komisja nadal szczegółowo informowała Parlament Europejski w sprawach inicjatyw Państw Członkowskich. Uważam, iż lojalna współpraca instytucji – zasada zapisana w Traktatach – winna odzwierciedlać się w odpowiedniej i ciągłej wymianie informacji. Unia funkcjonuje najlepiej, gdy wszystkie instytucje rozumieją się wzajemnie i wspólnie zapewniają sobie korzystne rezultaty. Oczywiście, Państwa Członkowskie, które przedkładają inicjatywy, znajdują się w lepszej od Komisji sytuacji do wyjaśnienia ich celu i przydatności. Jako Komisarz zaproponowałbym, aby Kolegium zaaprobowało obecne praktyki, w których Komisja systematycznie zajmuje oficjalne stanowisko w kwestii inicjatyw ustawodawczych Państw Członkowskich, stanowiska te powinny być przedstawiane ustnie zarówno na posiedzeniach komisji, jak i na sesjach plenarnych.

Jeśli chodzi o implementacje, typowe i istniejące procedury dotyczące obszarów pierwszego filaru należy stosować w odniesieniu do przepisów Państw Członkowskich, wdrażających dyrektywy przyjęte przez Wspólnotę. Jeśli chodzi o trzeci filar, obok raportów wymaganych przez Komisję na mocy kilku dyrektyw ramowych, uważam, iż należałoby również rozważyć umocnienie rozpowszechnienia implementacji przy użyciu Scoreboard, narzędzia, jakie pragnąłbym zachować w nowym programie wieloletnim, a także dokładniej rozwinąć inicjatywy i narzędzia trzeciego filaru. Tym niemniej, do czasu ratyfikowania Traktatu Konstytucyjnego, który rozszerza typową rolę kontrolną Komisji na wszelkie kwestie dotyczące ustawodawstwa wymiaru sprawiedliwości oraz spraw wewnętrznych, muszę

podkreślić, iż informacje dotyczące wdrożenia instrumentów trzeciego filaru zależeć będą od informacji udzielonych Komisji przez Państwa Członkowskie.

7. wprowadzić zmiany do rozporządzenia 1049/01 a) w celu zapewnienia przejrzystości debat nad legislacją w Radzie (tak, jak przewidziano w projekcie Konstytucji w art. I-23 ust. 5, I-45, ust.3, I-49 ust. 2 i II-42) oraz b) w celu zapewnienia dostępu i/lub kontroli parlamentarnej nad poufnymi informacjami związanymi z Obszarem Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości, którymi dysponują instytucje (tak, jak praktykuje się to na płaszczyźnie krajowej między parlamentami krajowymi i rządami)?

W pełni podzielam troskę Parlamentu w kwestii zapewnienia przejrzystości debat nad legislacją w Radzie. Zgodnie z istniejącymi postanowieniami traktatów, do celu jawności dąży się dwiema drogami:

- Społeczeństwo posiada dostęp do stosownych dokumentów w oparciu o rozporządzenie nr 1049/2001; dokumenty legislacyjne Rady są często bezpośrednio udostępniane na stronie internetowej Rady;

- Zgodnie z art. 207 TWE, udostępniane są wyniki głosowań, objaśnienia głosowań oraz oświadczenia do protokołów.

Projekt traktatu ustanawiającego Konstytucje Europejską stawia kolejny krok ku większej jawności: art. 49 ust. 2 mówi, iż debaty Rady dotyczące inicjatyw ustawodawczych winny być otwarte. Postanowienie to mieć będzie zastosowanie w chwili, gdy Konstytucja wejdzie w życie; w tym celu nie jest konieczna nowelizacja rozporządzenia nr 1049/2001.
Z drugiej strony, Parlament podnosi kwestię dostępu do informacji poufnych dotyczących Obszaru Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości, znajdujących się w posiadaniu innych instytucji, aby umożliwić mu skuteczna kontrolę. Celem rozporządzenia nr 1049/2001 jest określenie zasad i granic społecznego prawa dostępu do dokumentów, przyznanego art. 255 Traktatu. Prerogatywy Parlamentu wykraczają poza prawo dostępu społeczeństwa. Chciałbym przypomnieć, iż stosowne przepisy już regulują przekazywanie Parlamentowi informacji poufnych, znajdujących się w posiadaniu Komisji; przepisy te zawarto w aneksie III do Porozumienia Ramowego podpisanej przez obu Przewodniczących w dniu 5 lipca 2000 r.

8. przedstawić Parlamentowi Europejskiemu, a także parlamentom narodowym w czasie debaty rocznej dotyczącej Obszaru Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości, szczegółowe informacje o problemach napotkanych przy tworzeniu tego obszaru, wyszczególniając stanowiska i środki, jakimi dysponują państwa i proponowane rozwiązania tych problemów? podjąć ze swej strony działania na rzecz informowania Parlamentu o pracy grupy Państw Członkowskich G5 lub jakiejkolwiek innej grupy wzmocnionej współpracy zgodnie z art. 40-40b TUE?

Tak, jako odpowiedzialny Komisarz byłbym zaszczycony, mogąc wziąć udział w dorocznej debacie Parlamentu Europejskiego dotyczącej Obszaru Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości. Uważam, iż coroczne posiedzenie mające ocenić sytuację jest kluczowe, by móc wymienić poglądy w sprawach zrealizowanych celów, ustalonych wad, a także priorytetów przyszłych działań. Zamierzam wykorzystać takie debaty do przedstawienia

Państwu swej szczegółowej oceny głównych problemów, napotykanych przy tworzeniu Obszaru Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości, a także do poddania dyskusji z Państwem ich możliwych rozwiązań. Muszę jasno stwierdzić, iż moja rolą jako Komisarza nie będzie przedstawianie dokładnego raportu w sprawie krajowych stanowisk i zastrzeżeń. Rola ta spoczywa na Radzie, reprezentowanej w trakcie rocznej debaty przez Prezydencję.

Ten obszar polityki znajduje się w fazie rozwoju i wymaga dokładnej, demokratycznej analizy na szczeblu unijnym i krajowym. Według mnie, zachowanie sześciomiesięcznego narzędzia Scoreboard byłoby jednym ze środków usprawniających ten proces. Wraz ze swymi służbami byłbym również do Państwa dyspozycji, aby przedyskutować konkretne zagadnienia, a nawet chętnie rozszerzyłbym tę propozycję na parlamenty krajowe.

Jeśli chodzi o prace grupy G5, jest ona – jak Państwo wiedzą – forum czysto nieformalnym, które, jak rozumiem, daje niektórym Państwom Członkowskim okazję do wymiany poglądów na temat spraw bieżących. Komisja nie bierze udziału w jej posiedzeniach.

Oczywiście, zobowiązuje się informować Państwa o prowadzonych działaniach, w które zaangażowana jest ograniczona liczba Państw Członkowskich, a które mogą mieć miejsce w przyszłości, w oparciu o wzmocniona współpracę, mechanizm znajdujący się w obecnych ramach Traktatu.

Wierzę, iż może się to okazać przydatne, gdy mniejszość Państw Członkowskich nie popiera obranego celu, lecz tylko wtedy, co pragnę podkreślić, gdy działanie takie prowadzone jest w ramach Traktatu.

9. przedsięwziąć kroki dla zagwarantowania spełnienia wymogu wzmocnionej ochrony praw podstawowych, który, jako jedyny, może zapewnić wzajemne zaufanie między państwami członkowskimi i obywatelami przy budowaniu wspólnej Europy? uczynić wszystko w celu urzeczywistnienia przystąpienia Unii Europejskiej do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w jak najkorzystniejszym terminie?

Po pierwsze pragnę stwierdzić, iż byłbym zaszczycony odpowiadać za ochronę praw podstawowych oraz obywatelskich w Unii Europejskiej. Prawa podstawowe oraz obywatelskie stanowią podstawę europejskiej umowy społecznej. Ich poszanowanie stanowić będzie podstawę wszystkich moich planów w czasie kadencji Komisarza ds. Sprawiedliwości, Wolności i Bezpieczeństwa.

Unia oparta jest na zasadach wolności, demokracji, poszanowania praw człowieka oraz wolności podstawowych, a także praworządności. Zrobię wszystko, co w mojej mocy, aby na bieżąco informować naszych obywateli o ich prawach. Będę kontynuował propagowanie Karty Praw Podstawowych, fundamentalnego dokumentu określającego prawa osobiste, cywilne, polityczne, gospodarcze i społeczne, jakimi cieszą się obywatele i mieszkańcy Unii Europejskiej. Obecna Komisja przedstawiła komunikat w sprawie art. 7 TWE. Popieram ten komunikat oraz jego skupienie się na zapobieganiu naruszania praw podstawowych poprzez informowanie, kształcenie i współpracę. Popieram ideę międzyinstytucjonalnego dialogu prowadzonego w tych ramach.

Postrzegam przystąpienie przez Unię do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka jako następstwo przyjęcia Karty w Traktacie Konstytucyjnym, ze skutkiem prawnie wiążącym, i jako kluczowy element skutecznego zobowiązania Unii Europejskiej do ochrony praw podstawowych. Czas zacząć budować w oparciu o dotychczasowe dokonania. Choć wejście Traktatu Konstytucyjnego w życie konieczne jest, zanim Unia będzie mogła zawrzeć Traktat

Akcesyjny do EKPR, sugerowałbym, aby Komisja rozpoczęła, w jak najkorzystniejszym terminie i za zgodą Parlamentu Europejskiego oraz Rady, wszelkie niezbędne prace, mające na celu przyspieszenie procesu prowadzącego do takiego Traktatu.

10. kształtować program promocji kultury i poszanowania praw człowieka w UE? udostępnić środki finansowe oraz instrumenty sprzyjające stałej wymianie informacji pomiędzy ustawodawcami krajowymi i europejskimi, a także między sądami europejskimi i trybunałami konstytucyjnymi Państw Członkowskich, w celu wymiany najlepszych doświadczeń i praktyk oraz zdefiniować normy, do których należy odnosić się na poziomie Unii ?

Decyzja w sprawie rozszerzenia mandatu europejskiego Centrum Monitorowania Rasizmu i Ksenofobii w celu stworzenia Agencji Praw Podstawowych jest moim zdaniem logicznym następstwem rosnącej wagi kwestii dotyczących praw podstawowych w granicach Unii Europejskiej. Cieszę się, iż obecna Komisja rozpoczyna konsultacje z Parlamentem Europejskim oraz społeczeństwem obywatelskim, aby przygotować propozycje w sprawie powołania tej Agencji. Z pewnością uwzględnię wyrażone w ich trakcie poglądy, przystępując do dalszych prac. Agencja odgrywać będzie kluczową rolę w rozwoju prawdziwej kultury praw podstawowych w Europie.

Sugeruję również Kolegium prowadzenie i umacnianie, przy użyciu narzędzia oceny skutków, międzynarodowej kontroli wszystkich propozycji legislacyjnych, aby zapewnić ich zgodność z Kartą Praw Podstawowych.

Wierzę, iż dzielenie się informacjami i najlepszymi praktykami przez Państwa Członkowskie jest niezbędne, jeśli mamy przyspieszyć i promować dialog w sprawach dotyczących praw. Będę do tego zachęcał, wyrażam również gotowość wspierania go na obszarach takich, jak dialog między sądami europejskimi a trybunałami konstytucyjnymi Państw Członkowskich.

Jeśli chodzi o wymianę informacji między parlamentarzystami krajowymi, a europejskimi, osobiście popieram ustalenia zawarte w Protokole na temat roli parlamentów krajowych w Unii Europejskiej, dołączonym do Traktatu Amsterdamskiego. Z radością powitam wszelki wkład ze strony COSAC w sprawach działań legislacyjnych na Obszarze Sprawiedliwości, Bezpieczeństwa i Praw Podstawowych. Uważam, iż demokratyczna kontrola jest niezbędna, i pragnę podkreślić rolę parlamentów krajowych w zapewnieniu poszanowania zasady pomocniczości w odniesieniu do propozycji legislacyjnych na tym obszarze, któremu Traktat Konstytucyjny dostarcza wzmocnionego mechanizmu.

11. Czy zgadza się Pan z twierdzeniem, że wolne i pluralistyczne media są niezbędne dla zapewnienia poszanowania wolności i swobody wypowiedzi i informacji? Czy podziela pan opinię, że UE ma polityczne, moralne i prawne zobowiązania do zapewnienia w zakresie swych kompetencji prawa dostępu obywateli UE do wolnych i pluralistycznych mediów?

Oczywiście! Mogę się tylko z tym pro-demokratycznym stwierdzeniem zgodzić: wolne i pluralistyczne media rzeczywiście stanowią niezbędny warunek pełnego poszanowania prawa wolności i swobody wypowiedzi i informacji. Zdaję sobie w pełni sprawę z wartościowej pracy wykonanej przez komisję na początku tego roku, mającej na celu określenie, w sposób bardzo ścisły, sytuacji w Państwach Członkowskich, a także zbadanie zakresu ulepszeń. Unia – zaś Komisja w szczególności – ma obowiązek zapewnić, w granicach swych kompetencji, iż prawa obywateli UE są respektowane. Art. 11 ust. 2 Karty Praw Podstawowych – jak Państwo wiedzą – wymaga takiego poszanowania. W tym celu – choć media nie znajdują się

na obszarze moich kompetencji – będę zachęcał do wysokiego stopnia poszanowania praw obywateli UE na tym obszarze.

12. Czy podziela Pan zdanie, że prawo w tym zakresie powinno być tworzone na poziomie europejskim, by uniknąć konfliktu interesów między uczestnikami życia politycznego lub kandydatami czerpiącymi korzyści finansowe z mediów? Czy gotów jest Pan złożyć propozycje zapewniające, że członkowie rządu nie będą w stanie wykorzystywać swych związków z mediami dla celów politycznych?

Pytanie to podnosi kolejną ważną kwestię, którą zajmuje się raport Komitetu, przyjęty w maju ubiegłego roku. Uczestnicy życia politycznego, partie polityczne, jak również poszczególni kandydaci, musza stosować zasady wolności i demokracji oraz poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności. Jako członek Kolegium wspierać będę, w granicach kompetencji komisji, rozważenie możliwych środków, mających zapobiec konfliktowi interesów. Wierzę, że zwiększenie przejrzystości w sprawach interesów ekonomicznych przedstawicieli politycznych – w tym własności i interesów w mediach – jest krokiem ważnym.

13. Czy zobowiązuje się Pan do wprowadzenia, przestrzegając praw podstawowych, legislacji europejskiej zwalczającej rasizm, antysemityzm i dyskryminację? Jakie działania dla zwalczania dyskryminacji i promowania ochrony mniejszości, szczególnie Romów, których liczba po rozszerzeniu 1 maja wynosi 9,5 mln obywateli UE, powinna podjąć Komisja? Czy przedstawi pan średnioterminową strategię w celu koordynacji programów i polityki w odniesieniu do Romów, opartej na poszanowaniu należnych im praw człowieka? Czy jest pan za utworzeniem przez Komisję "sekretariatu ds. Romów"?

Jak Państwo wiedzą, w ostatnich latach poczyniono pewne postępy, zgodnie z art. 13 Traktatu Amsterdamskiego, przyjmując dwie dyrektywy antydyskryminacyjne. W tym względzie zachęcać będę Kolegium do zapewnienia, iż nowe prawa gwarantowane prawem wspólnotowym zostaną skutecznie wdrożone i wyegzekwowane w całej UE. Postępowania w sprawie naruszeń wobec tych Państw Członkowskich, które nie przeniosły w pełni tych dyrektyw na swój grunt, już są prowadzone. Wierzę, iż 100 milionów € przeznaczone w programie działań na wspieranie obu dyrektyw powinno być zachowane. Z pewnością przyczynia się to do poprawy zrozumienia rasizmu i innych form dyskryminacji.

Moim zdaniem, powołanie wyspecjalizowanych ‘organów ds. równości’ (equity bodies) w każdym Państwie Członkowskich odegra ważną rolę w czasie udzielania pomocy obywatelom dochodzącym swoich praw. Jestem również za kontynuacją pięcioletniej kampanii informacyjnej pod nazwą ‘Dla Różnorodności – Przeciwko Dyskryminacji’.

Co więcej, obecna komisja już przedstawiła Projekt Decyzji Ramowej w sprawie zwalczania rasizmu i ksenofobii. Rozumiem, iż jego cel jest dwojaki: po pierwsze, zapewnić, iż rasizm i ksenofobia podlegają we wszystkich Państwach Członkowskich skutecznej, proporcjonalnej i odstraszającej karze, co może dać początek ich zanikowi; po drugie zaś, poprawić i zachęcać do współpracy sądowej poprzez usunięcie potencjalnych przeszkód. Instrument ten Rada powinna przyjąć w najbliższym, korzystnym terminie.

Zagadnieniem, którego jestem szczególnie świadomy, jest potrzeba podjęcia działań mających chronić i promować integrację mniejszości po rozszerzeniu UE. Dotyczy to szczególnie Romów, którzy razem tworzą największą mniejszość etniczną w rozszerzonej Unii. Będę zachęcał Kolegium do zapewnienia, iż wszystkie stosowne polityki UE oraz jej instrumenty finansowe[1] działać będą razem, w sposób spójny i skuteczny.

Jestem świadomy tego, iż obecna komisja już podejmuje kroki, aby stworzyć bardziej "połączone" podejście do działań i instrumentów finansowych, jakie mogą zwalczyć problemy, przed jakimi stoją Romowie. Moim zdaniem, powinniśmy również nadal gromadzić przykłady dobrych praktyk (od programów EQUAL, ESF, PHARE etc.), które można dalej rozpowszechniać wśród innych Państw Członkowskich zamieszkiwanych przez mniejszości romskie. Możemy nie być w stanie znaleźć rozwiązania wszystkich problemów, lecz zapewniam Państwa, iż zachęcać będę nowa Komisję do tego, aby uczyniła wszystko, co w jej mocy, w kwestii Romów. Jako przykład chciałbym wspomnieć o kwestii kształcenia, które ma kluczowe znaczenie.

14. Czy opowie się Pan za poparciem przez Komisję porozumienia w sprawie dalszych instrumentów niezbędnych dla ustanowienia ram prawnych dla migracji i azylu, w tym dyrektywy w sprawie przyznania uchodźcom i osobom korzystającym z dodatkowej ochrony długoterminowego prawa pobytu oraz dyrektywy o minimalnych warunkach ich powrotów? W jaki sposób pragnie pan kontynuować pracę na rzecz ustanowienia wspólnych procedur w sprawie azylu i ujednoliconego statusu azylanta w świetle nowego traktatu konstytucyjnego (art. III-167 ust. 2)?

Tak, wierzę, iż ważne jest rozszerzenie ram prawnych wspólnej polityki azylowej i imigracyjnej o dyrektywę w sprawie długoterminowego statusu uchodźców oraz osób korzystających z dodatkowej ochrony, jak również dyrektywę w sprawie minimalnych warunków ich powrotu. Komisja przygotowuje obecnie projekt dyrektyw w tej sprawie, w porozumieniu z Państwami Członkowskimi, ja zaś zamierzam przedłożyć te projekty Radzie i Parlamentowi na początku przyszłego roku.

Jak podkreśliłem w odpowiedzi na pytanie 3, mam nadzieję, iż oba projekty przyjęte zostaną w procedurze współdecydowania. Jeśli chodzi o dyrektywę w sprawie powrotu, wymagałaby ona, jako warunku wstępnego, aby Komisja podjęła decyzję – zgodnie z obowiązkiem nałożonym na nią przez art. 67 ust. 2 Traktatu, i uzasadnieniem zawartym w Deklaracji 5 dołączonej do Traktatu z Nicei – aby przejść do procedury współdecydowania w sprawach, o których mowa w art. 63 ust. 3 lit. (b) (nielegalna imigracja).

W lipcu bieżącego roku Komisja wydała Komunikat w sprawie Jednolitej Procedury, który nakreśla w sposób bardziej ogólnikowy, w jaki sposób podjąć działania zmierzające w kierunku stworzenia wspólnej polityki azylowej i jednolitego statusu azylu. W szczególności nakreśla on konieczność fazy przygotowawczej, która opierać się będzie na doświadczeniach z negocjacji i implementacji pierwszego etapu Wspólnego Europejskiego Systemu Azylowego, i określi elementy odpowiednie dla legislacji. Jednocześnie podejście takie określi elementy, w których harmonizację osiągnąć można bez legislacji, a gdzie odpowiedniejsza wydaje się wzmocniona współpraca administracyjna Państw Członkowskich

w kwestiach praktycznych. Jest to podejście, które uważam za roztropne, rozsądne i politycznie zasadnie, i które dlatego też zamierzam popierać.

15. Jakie będzie Pana stanowisko w sprawie wspólnej inicjatywy Włoch i Niemiec o otwarciu ośrodków dla imigrantów poza terytorium europejskim w ramach rozwoju polityki partnerskiej z ich ojczystymi krajami, w oczekiwaniu na rozpatrzenie złożonych przez nich wniosków o azyl?

Po pierwsze, nie powinniśmy rozpatrywać polityki imigracyjnej jako odosobnionej inicjatywy, lecz jako fragment ogólnej polityki Unii Europejskiej. Idea ta powinna zostać rozwinięta w naszych przyszłych dyskusjach.

Wydarzenia związane ze statkiem Cap Anamur w dużym stopniu wpłynęły na debatę w sprawie podejścia do zarządzania migracją, w tym migracją wymuszoną. Incydent ten podkreślił, iż impulsy powodujące osobami przyjeżdżającymi do UE w poszukiwaniu pracy i/lub ochrony stanowią nieprzerwaną rzeczywistość, a UE musi stworzyć jasną, wiarygodną i stanowczą odpowiedź na to konkretne zagadnienie. Musimy znaleźć realną alternatywę dla ukrytych i niebezpiecznych praktyk przemytniczych, zagrażających zarówno osobom z uzasadnioną potrzebą ochrony międzynarodowej, jak i emigrantom starającym się przedostać do Państw Członkowskich w poszukiwaniu lepszego życia. Jasne jest, iż można tego dokonać jedynie przy pełnym partnerstwie z krajami ojczystymi i krajami tranzytowymi / przerzutowymi. Włochy i Niemcy wykazały się ogromną determinacją, zajmując się tymi zagadnieniami, i poczyniły w tej sprawie pewne sugestie. Ich pomysły stanowią wartościowe uzupełnienie trwającej debaty w UE, z niecierpliwością oczekuję więc na szczegółowe omówienia, jak i na dyskusje w Radzie oraz w Parlamencie Europejskim w sprawie zalet i zasadności tych propozycji.

Idee te powinny być zgodne i uzupełniające w stosunku do dwutorowej polityki przyjętej przez Komisję. Propozycje te po pierwsze wymagają stworzenia Wspólnego Europejskiego Systemu Azylowego (CEAS), gwarantującego ochronę osobom rzeczywiście wymagającym ochrony w UE, i oferującego Państwom Członkowskim skuteczne narzędzia do walki z nadużyciami kanału azylowego przez nieuzasadniony przepływ wtórny, i umożliwiające Państwom Członkowskim zajęcie się konsekwencjami poszukiwania azylu w UE w duchu solidarności i podziału obciążeń. Uzupełnienie tego wewnętrznego wymiaru polityki azylowej UE jest zrównoważonym podejściem przyjętym w czerwcowym Komunikacie Komisji w sprawie 'Poprawy dostępu do trwałych rozwiązań', który określa rolę UE w poprawie systemu ochrony międzynarodowej, przy pełnej współpracy z krajami regionu. Podejście to opiera się na lepszym zarządzaniu dostępem do terytorium Państw Członkowskich dla osób wymagających ochrony międzynarodowej, a także na wzmocnionej zdolności do ochrony ze strony regionów ojczystych, tak, aby uchodźcy mogli uzyskać dostęp do skutecznej ochrony szybko i w formie jak najbardziej zbliżonej do ich potrzeb, ograniczając tym samym nieprzepisowy przepływ wtórny.

Początkowe pomysły obu wspomnianych Państw Członkowskich dotykają konkretnej sytuacji końcowych państw tranzytowych, gdzie imigranci i uchodźcy zatrzymują się przed wkroczeniem na terytorium UE. Szczególny charakter tych państw oraz skomplikowane problemy, przed jakimi stoją, wymagają szczególnego podejścia w ramach dwutorowego podejścia nakreślonego powyżej. UE powinna dążyć do wykorzystania pomysłu bezpiecznych państw trzecich, zawartego w dyrektywie Rady w sprawie procedur azylowych, jakie powinny wkrótce zostać oficjalnie przyjęte. Naszym pierwszym celem powinno być zajęcie się potrzebami humanitarnymi oraz zapobieżenie sytuacji, w której rejon Morza Śródziemnego stałby się 'cmentarzem'. Osobom, które znajdą się w takiej sytuacji, wymagają

ochrony, i dla których nie istnieje w tych krajach możliwość integracji, należy zaoferować realną, legalną i prawną alternatywę dla przemytu, na przykład systemy przesiedlenia do UE. Tym niemniej, polityka taka musi jednocześnie być w stanie zająć się zróżnicowanym charakterem ludności migrującej i wspierać wymianę informacji na temat rzeczywistych możliwości emigracji do UE. Plany działań, które do końca tego roku zostaną ujęte w ramach Europejskiej Polityki Sąsiedzkiej, zawieranej przez UE oraz różne kraje Afryki Północnej, stanowią ważne ramy promocji dialogu politycznego w tych sprawach, i wytyczą drogę do konkretnych działań i wzmocnionej pomocy.

Jakiekolwiek nowe podejście będzie musiało jednak uwzględniać pewne podstawowe zasady, szczególnie w pełni szanować międzynarodowe zobowiązania prawne Państw Członkowskich, w tym pełne i łączne zastosowanie Konwencji w sprawach Uchodźców z 1951 r., zasadę non-refoulement, a także Europejską Konwencję Praw Człowieka i Wolności Podstawowych. Ponadto, jakiekolwiek nowe podejście powinno opierać się na rzeczywistym systemie podziału obciążeń w ramach UE oraz z trzecimi państwami przyjmującymi, nie zaś na przeniesieniu na nie tych obciążeń. Systemy takie powinny więc opierać się na pełnym partnerstwie z i pomiędzy krajami ojczystymi, tranzytowymi, pierwszym krajem udzielającym azylu oraz krajami docelowymi. Na koniec, i co najważniejsze, pamiętać trzeba, że nowe podejście powinno uzupełniać, nie zastępować Wspólny Europejski System Azylowy oraz prawo jednostki do poszukiwania schronienia w Państwach Członkowskich UE.

16. Jakie inicjatywy zamierza Pan podjąć w sprawie legalnej migracji oraz integracji legalnych imigrantów biorąc pod uwagę, że legalne kanały migracji mogą zmniejszyć znaczenie systemu przyznawania azylu ludziom, którzy rzeczywiście potrzebują międzynarodowej ochrony? Czy zamierza Pan im sprzyjać, jeśli to konieczne przez określenie limitów europejskich legalnej migracji i zapewniając jednocześnie integrację imigrantów, tak jak przewidują to nowe podstawy prawne zawarte w Traktacie Konstytucyjnym (art. III-168 ust. 4) ?

Uważam, iż bardzo ważne jest, aby wypełnić lukę w ustawodawstwie unijnym w sprawie legalnej imigracji, tworząc wspólne ramy przyjmowania imigrantów zarobkowych. Tym niemniej, Traktat Konstytucyjny zachowuje prawo Państw Członkowskich do określenia liczby przyjmowanych obywateli państw trzecich, stąd wszelkie propozycje europejskich limitów legalnej migracji byłyby wykluczone. Chciałbym jednak zauważyć, iż niedawne badania Komisji w sprawie związków między migracją legalną a nielegalną wskazują, iż wykorzystać można limity krajowe, jak również inne środki, aby usprawnić zarządzanie ruchami migracyjnymi.

Mocno wierzę, iż inicjatywom UE w sprawie legalnej migracji towarzyszyć musi stanowcza polityka integracyjna. Polityki przyjęcia i integracji są nierozłączne i muszą się wzajemnie umacniać. Państwa Członkowskich mogą się uczyć na swych doświadczeniach na tym polu, zaś Komisja pracuje w bliskiej z nimi współpracy, aby usprawnić wymianę informacji oraz najlepszych praktyk. Zgodnie z nowym Traktatem Konstytucyjnym, krajowe polityki integracyjne powinny powstawać w ramach europejskich, dlatego cieszy mnie, iż Prezydencja Holenderska pracuje przy wsparciu Komisji nad określeniem wspólnych, podstawowych zasad integracji.

Będę również nadal wspierał i ułatwiał kontakty wszystkich stron zainteresowanych integracją oraz propagował wymianę najlepszych praktyk między Państwami Członkowskimi. Zamiarem moim jest nadanie szczególnego priorytetu zwiększeniu udziału imigrantów w rynku pracy; propagowanie kursów integracyjnych; zajęcie się różnorodnością mieszkańców europejskich miast; a także nawiązanie dialogu z organizacjami migracyjnymi.

Oczywiście będzie to możliwe tylko wtedy, gdy nowe perspektywy finansowe od roku 2007 dostarczą niezbędnych środków praktycznych.

17. W świetle odrzucenia przez PE włoskiej inicjatywy dotyczącej wspólnych lotów, czy poparłby pan propozycję działań mających na celu sfinansowanie powrotów imigrantów, czyli finansowanie ich bez podstawy prawnej?

Mechanizm solidarności finansowej wspierający politykę powrotną jest w pełni zgodny ze spójnym, wszechstronnym i zrównoważonym podejściem do polityki migracyjnej, który zapewnia wiarygodność prawnej polityki imigracyjnej. Poparłbym tą linię polityczną, zgodną z przyjętą przez obecną Komisję, i rozwijał ją we współpracy z Komisją i Parlamentem, jak również, co oczywiste, w zainteresowanymi krajami trzecimi. Projekt Komisji w sprawie działań przygotowawczych w roku 2005 i 2006 (z budżetem w wysokości 15 milionów € rocznie), wspierających wspólną politykę powrotną poprzez sfinansowanie konkretnych programów, jest pierwszym krokiem tworzenia konkretnego instrumentu finansowego Wspólnoty. Pomysł takiego instrumentu poparty został przez Radę Europejską na szczycie w Salonikach i w Brukseli, na których zwrócono się do Komisji o podjęcie inicjatyw na tym obszarze.

Instrument ten wymaga oczywiście stałych podstaw prawnych, i zgodnie z nowymi perspektywami finansowymi powinien od roku 2007 zostać włączony do programów ramowych Sprawiedliwości, Wolności i Bezpieczeństwa. Obecne działania przygotowawcze mają na celu przygotowanie dokonanie lepszej oceny zarówno treści, jak i proceduralnych i finansowych mechanizmów tego stałego instrumentu, jak również uzyskanie komplementarności z innymi instrumentami, takimi jak program Eneasz dotyczący współpracy z krajami trzecimi. Wiem, iż to działanie przygotowawcze jest finansowo bardzo ważne; tym niemniej, jest ono, moim zdaniem, niezbędne, biorąc pod uwagę złożoność problemu.

Zintegrowane programy powrotowe muszą zająć się różnymi etapami procesu, aby zapewnić trwałość powrotu. Sugeruję, aby programy te obejmowały powroty zarówno dobrowolne, jak i pod przymusem. Chciałbym podkreślić, iż inicjatywa poprze prawodawstwo unijne, gdyż sugeruję, aby projekt dyrektywy w sprawie wspólnych minimalnych warunków powrotu Komisja przedłożyła na początku 2005 r. Chciałbym jeszcze raz powiedzieć, że jest to obszar, na którym dostrzegam wyraźną potrzebę wczesnego przejścia do współdecydowania poprzez zastosowanie art. 67 ust. 2 TWE.

18. Jak zapewni Pan, iż współpraca z krajami trzecimi w zakresie migracji i azylu odpowiednio uwzględni konieczność przestrzegania praw uchodźców i innych osób potrzebujących międzynarodowej ochrony, w tym poprzez propagowanie poszanowania praw człowieka w ich krajach pochodzenia, oraz zwiększenia możliwości zapewnienia skutecznej

ochrony w pierwszym kraju udzielającym azylu? Jakie są Pana zdaniem możliwości dalszych przesiedleń w Europie?

Propagowanie praw człowieka oraz umocnienie demokracji stanowią kluczowe cele polityki zewnętrznej UE. Dlatego też stanowią one pełnoprawny element fundamentu, na którym UE opiera wdrożenie swej, mającej szerokie zastosowanie, polityki zewnętrznej w sprawie azylu i migracji. Starając się dalej propagować ich wagę, poszanowanie zasad demokracji i praworządności, jak również prawa mniejszości i podstawowe wolności, uznano za niezbędny element programu ENEASZ, przyjętego w marcu 2003 r., który to program zapewnia pomoc krajom trzecim na obszarze migracji i azylu.

Dotykając kwestii azylu, popieram zrównoważone podejście, przyjęte w Komunikacie Komisji z czerwca 2004 roku w sprawie 'poprawy dostępu do trwałych rozwiązań', który określa rolę UE w poprawie systemu ochrony międzynarodowej, przy pełnej współpracy z krajami regionu. Podejście to opiera się, z jednej strony, na lepszym zarządzaniu dostępem w granicach terytorium Państw Członkowskich dla osób wymagających ochrony międzynarodowej, z drugiej zaś na wzmocnionej zdolności do ochrony ze strony regionów ojczystych, tak, aby uchodźcy mogli uzyskać dostęp do skutecznej ochrony szybko i w formie jak najbardziej zbliżonej do ich potrzeb, ograniczając tym samym nieprzepisowego przepływu wtórnego.

Podzielam pogląd wyrażony w Komunikacie, iż najlepszą drogą jest stworzenie unijnych Regionalnych Programów Ochrony zawierających środki na wzmocnienie ochrony z zainteresowanym regionie. Mając na uwadze znalezienie sposobów poprawienia, a w efekcie końcowym nawet rozwiązania przez UE, przeciągającego się (trudnego) położenia uchodźców, programy te są praktyczne, operacyjne, i mają za zadanie wprowadzenie w życie zmian na tym gruncie. Obecna Komisja wskazała, iż przewidywać będzie konieczność stworzenia pilotażowego, unijnego Regionalnego Programu Ochrony w związku z sytuacją uchodźców określoną przez Komisję, w ścisłej współpracy z UNHCR oraz w porozumieniu z Radą, planując działanie do lipca 2005 roku i pełny unijny Regionalny Program Ochrony do grudnia 2005 roku, zaś moim zamiarem jest dochowanie tego planu roboczego. Czerwcowy Komunikat proponuje również, iż szeroki, unijny System Przesiedleń winien odgrywać ważną rolę w unijnych, Regionalnych Programach Ochrony. Programy takie, stosowane w razie konieczności, mogłyby pomóc zapewnić bardziej zdyscyplinowane i zorganizowane wkroczenie na terytorium UE osób wymagających międzynarodowej ochrony, będąc przy tym elastycznymi i dostosowanymi do wymagań konkretnej sytuacji. Obecna Komisja podkreśliła konieczność przedłożenia projektu takiego systemu do lipca 2005 roku, ja zaś w pełni popieram ten cel.

19. ***Jakie kroki uważa Pan za priorytetowe dla monitorowania stopnia wypełniania przez Państwa Członkowskie zobowiązań przy wprowadzaniu dotychczas uzgodnionego wspólnotowego prawa azylu? Czy podejmie Pan działania wynikające z prerogatyw Komisji, w tym, w razie konieczności, działania prawne wobec Państw Członkowskich, które nie wypełniają prawidłowo swoich zobowiązań w zakresie wprowadzania i stosowania dyrektyw wspólnotowych? Czy w sytuacji, kiedy istniejące ramy ochrony prawnej i azylu dla uchodźców okażą się nieadekwatne i niepełne, wykorzysta Pan prawo Komisji do inicjatywy w celu zaproponowania poprawek i nowych praw dla ich uzupełnienia?***

Przywiązuję ogromną wagę do monitorowania środków wdrożeniowych Państw Członkowskich na polu imigracji i azylu. Uważam, że konieczna jest zwiększona przejrzystość. W tym celu zamierzam wykorzystać dwa różne podejścia.

Pierwszym będzie podejście rzeczywiście proaktywne. Komisja organizować będzie i przewodniczyć będzie serii posiedzeń – komitetów łączności – z ekspertami z Państw Członkowskich, aby pomóc im wdrożyć prawidłowo przepisy i zająć się kwestiami interpretacyjnymi, gdy się takowe pojawia. Stworzenie komitetów łączności, jednego z kluczowych instrumentów prawnych, dałoby Państwom Członkowskim oraz Komisji strukturalną podstawę do dyskusji nad praktycznymi rozwiązaniami wyzwań związanych z wdrożeniem. Podejście to ma pomóc w największym możliwym stopniu Państwom Członkowskim wdrożyć i zastosować prawo wspólnotowe. Komitety te spotykałyby się zatem regularnie przed upływem terminu wdrożenia, jak również po jego upływie, aby przedyskutować zagadnienia dotyczące interpretacji i bardziej skoordynowanego podejścia.

Po drugie, zapewnię, iż prowadzony będzie ścisły monitoring przenoszenia prawa unijnego na polu imigracji i azylu przez Komisję, stojącą na straży Traktatu. Będzie to przebiegać zgodnie z uznaną procedurą weryfikacji prawidłowej implementacji instrumentów prawnych UE. Jeśli w trakcie tego procesu ujawnione zostaną poważne naruszenia ze strony Państwa Członkowskiego, nie będę się wahał zasugerować, aby Komisja wniosła sprawę do Trybunału Sprawiedliwości. Sądzę, że obecna Komisja miała rację, decydując się na wniesienie do Trybunału Sprawiedliwości 14 spraw dotyczących nieprzeniesienia dyrektyw unijnych na polu imigracji i azylu przez Państwa Członkowskie.

Mogę również zapewnić Państwa, iż w wypadku odkrycia przez monitoring poważnych nieprawidłowości i luk w przepisach dotyczących minimalnych warunkach, przyjętych zgodnie z art. 63, skorzystam z prawa Komisji do inicjatywy, aby wnieść projekty poprawek.

20. Jakie działania są niezbędne Pana zdaniem dla umocnienia wspólnej zewnętrznej granicy Unii? Jaką rolę odgrywać będzie tworzona Europejska Agencja Graniczna, i jakie są Pana poglądy w sprawie możliwej roli przyszłych agencji kontroli granic morskich i ruchu powietrznego?

Oczekuję, iż Agencja stanowić będzie kamień milowy prawdziwie zintegrowanego zarządzania zewnętrznymi granicami Państw Członkowskich Unii Europejskiej, i chciałbym podkreślić, iż Agencja sama w sobie jest środkiem mającym poprawić i wzmocnić solidarność między Państwami Członkowskimi a Wspólnotą w kwestii tych ważnych zadań. W tym kontekście, co oczywiste, uważam, iż korzystne mogłoby być, gdyby Agencja nawiązała współpracę z władzami krajowymi odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo i kontrolę celną. Jeśli chodzi o możliwą rolę przyszłych agencji kontroli granic morskich i ruchu powietrznego, pragnę podkreślić, iż Agencja jest kompetentna w kwestii wszystkich granic zewnętrznych. Agencja utworzy kilka wyspecjalizowanych oddziałów odpowiedzialnych za granice lądowe, powietrzne i morskie, a które, miedzy innymi, odpowiedzialne będą za wdrożenie działań operacyjnych. Dlatego też nie ma potrzeby tworzenia kolejnych agencji obarczonych zadaniem zarządzania granicami morskimi i powietrznymi.

Komisja podejmuje obecnie kroki niezbędne, by przygotować fazę wdrożenia Agencji, która, według oczekiwań, przejmie pełen zakres obowiązków już na początku 2005 r. Tym

niemniej, pierwsze dwa lata, aż do wejścia w życie kolejnych Perspektyw Finansowych w 2007 r., będzie stanowić 'rozgrzewkę' dla Agencji, który to okres należy wykorzystać do zgłębienia nowych sposobów poprawy współpracy w zarządzaniu granicami zewnętrznymi i powrotem obywateli państw trzecich przebywających w Unii Europejskiej nielegalnie. Wejście w życie kolejnych Perspektyw Finansowych w 2007 r. na lata kolejne powinno wyznaczyć nowy etap rozwoju większej solidarności i podziału obciążeń na szczeblu Wspólnoty, na obszarze zarządzania granicami zewnętrznymi. W tym kontekście, część zwiększonych środków finansowych powinna być skierowana na rozwój możliwości I zintensyfikowanie działań Agencji, ku obopólnej korzyści wszystkich Państw Członkowskich. W dalszym stadium, rozpatrzyć można ewentualne nowe zadania Agencji (np. prowadzenie Oceny Schengen oraz zarządzanie dużymi systemami informatycznymi). Komunikat w sprawie Perspektyw Finansowych na lata 2007 – 2013 z 14 lipca 2004 r. jasno mówi o tym, iż zasadność wykorzystania Agencji jako punktu koordynacyjnego w celu zapewnienia współpracy między kluczowymi organami odpowiedzialnymi za zarządzanie granicami zostanie zbadana.

21. Jak Komisja zamierza współpracować z Państwami Członkowskimi i z koordynatorem UE do walki z terroryzmem, aby zapewnić wprowadzenie przez Unię w życie zaplanowanych przez siebie kroków; jakie działania zamierza podjąć Komisja dla zapewnienia efektywnej współpracy między Państwami Członkowskimi, także między UE i krajami trzecimi, szczególnie USA? Czy Komisja zamierza wziąć pod uwagę zagrożenia związane z terroryzmem we wszystkich swych politykach i ustalić spójną taktykę dla zapobieżenia im zarówno z wewnętrznego, jak i zewnętrznego punktu widzenia? Jakie kroki zamierza pan podjąć w celu zapewnienia pomocy ofiarom terroryzmu?

Zamierzam zaproponować, aby Komisja nadal aktywnie przyczyniała się do prac Rady, w ścisłej współpracy z Sekretarzem Generalnym Rady / Wysokiem Przedstawicielem ds. WPZiB oraz Koordynatorem UE do walki z terroryzmem. Szczególną uwagę należy zwrócić na wdrożenie środków, o których mowa w Planie Działania w sprawie Zwalczania Terroryzmu – który określa ponad 100 działań – ze szczególnym naciskiem na finansowanie terroryzmu, zajęcie się jego skutkami oraz ochronie krytycznej infrastruktury. Poinformowano mnie, iż pan de Vries oraz służby Komisji uzgodnili praktyczne sposoby działania, mające posunąć prace do przodu w nadchodzących miesiącach. Międzyresortowa grupa Komisji, koordynowana przez mój DG, sporządzi raporty na trzy tematy. Rada udzieli pomocy przy integrowaniu ich w jednolity raport na grudniową sesję Rady Europejskiej. W dłuższej perspektywie, komisja powinna również skoncentrować się na źródłach terroryzmu.

Mówiąc bardziej ogólnikowo, aby skoordynować działania wewnętrzne i zewnętrzne, Komisja już powołała Grupę Roboczą Wysokiego Szczebla, złożoną z Dyrektorów Generalnych, której zadaniem jest zapewnić spójność naszych polityk. W tym celu zamierzam blisko współpracować z Komisarzem ds. Stosunków Zewnętrznych oraz innymi kolegami. W celu pełnego włączenia walki z terroryzmem do stosunków zewnętrznych UE stworzono różnorodne mechanizmy. Porozumienia z krajami trzecimi stanowią ramy szerokich strategii, które mogą zająć się źródłami terroryzmu. A zatem, nowe porozumienia systematycznie włączają klauzule o walce z terroryzmem, które zapewniają pomoc techniczną przy wdrażaniu stosownych rozwiązań Rady Bezpieczeństwa ONZ. Ważną do odegrania rolę mają również pomoc rozwojowa oraz dialog polityczny.

Jeśli chodzi o współpracę z USA, pozwolą mi Państwo wspomnieć o umowach USA – Europol oraz UE – USA w sprawie dwustronnej pomocy prawnej i ekstradycji. Szczególnie te ostatnie dwie umowy stanowią historyczny precedens i ukazują siłę solidarności transatlantyckiej, szczególnie jeśli chodzi o zwalczanie terroryzmu. Nieustanna współpraca z USA zapewniona będzie dzięki różnym dialogom na linii UE – USA, w ramach ram Nowej Agendy Transatlantyckiej. Nowo rozpoczęty między UE a USA Dialog Polityczny w sprawie bezpieczeństwa granic i transportu, któremu współprzewodniczy mój Dyrektor Generalny, stanowi dobry przykład skoncentrowanej na konkretnej kwestii współpracy.

Solidarność między Państwami Członkowskimi również powinna pociągać za sobą opiekę nad obywatelami – ofiarami. Z radością witam wsparcie ze strony Parlamentu Europejskiego dla ofiar terroryzmu w formie nowej linii budżetowej na wdrożenie projektu pilotażowego. Komisja w chwili obecnej analizuje złożone projekty. Po atakach terrorystycznych w Madrycie, Rada Europejska zwróciła się do Komisji o zapewnienie tego, iż dostępne w budżecie na rok 2004 fundusze przeznaczone zostaną, jako sprawa pilna, na pomoc dla ofiar terroryzmu. Zależy mi na tym, aby określić sposoby rozszerzenia wykorzystania mechanizmu solidarności na zapewnienie odszkodowań ofiarom terroryzmu. Parlament Europejski winien być (w tej kwestii) regularnie informowany.

22. Czy Komisja zobowiąże się do opracowania europejskiego planu bezpieczeństwa w oparciu o plany krajowe w tym zakresie, ograniczając jednocześnie do koniecznego minimum bezpośrednie interwencje zarówno ze strony instytucji, jak i agencji (Europol, Eurojust oraz przyszłego oskarżyciela europejskiego)? Czy Komisja zobowiąże się do ustanowienia systemu komunikacji i wymiany informacji dotyczącej bezpieczeństwa (na przykład europejskiego rejestru karnego), zapewniając, że współpraca między służbami informacji rozwijać się będzie pod demokratyczną kontrolą zarówno PE, jak i parlamentów krajowych oraz sędziów europejskich? Czy Komisja zobowiąże się do stworzenia w jak najkrótszym czasie podstaw prawnych oraz zapewnienia, by PE był skutecznie informowany / włączony w proces definiowania projektów badań naukowych w dziedzinie bezpieczeństwa, na którą przeznaczono wiele milionów euro (PASR - 2004)?

Zgadzam się, iż jako element odpowiedzi na ataki terrorystyczne w Madrycie na początku tego roku, stworzenie Europejskiego Planu Bezpieczeństwa jest pomysłem zasługującym na uwagę. Stworzenie i wdrożenie Europejskiego Planu Bezpieczeństwa z pewnością w dużym stopniu zależałoby od wkładu / składek Państw Członkowskich. Przekonany jestem jednak, że dzielenie się informacjami i zrozumienie zagrożenia terrorystycznego na szczeblu unijnym jest do tego kluczem. Ponieważ Europol znajduje się w wyjątkowej sytuacji, będąc w stanie przeanalizować informacje pochodzące ze wszystkich 25 Państw Członkowskich, ma on do odegrania kluczową rolę. Mając ten cel na uwadze, za jeden z głównym celów postawiłbym sobie stworzenie koncepcji organów ścigania prowadzonych przez wywiad, aby umożliwić Radzie podejmowanie decyzji w oparciu o dokładne oceny strategiczne i operacyjne, dostarczone przez Europol. Eurojust również ma do odegrania rolę w tej kwestii. Nie ukrywam więc, iż nie myślę o zastąpieniu organów ścigania na szczeblu krajowym albo Europolem, albo Eurojust. Według mnie, rola tych organów jest ważna, lecz tylko uzupełniająca.

Wzmocniona wymiana informacji oraz wywiadu jest niezbędna. Wierzę, iż Państwa Członkowskie są niechętnie nastawione do wymiany informacji wywiadowczych ze względu na brak obustronnego zaufania i wspólnej, europejskiej wizji wspólnego zagrożenia. Istnieje potrzeba europejskiej polityki informacyjnej, która zapewni odpowiednią równowagę miedzy, z jednej strony, wzmocnienie wszelkich niezbędnych środków przeznaczonych dla organów ścigania na zwalczanie terroryzmu i innych poważnych przestępstw, przy jednoczesnej pewności, iż informacje wywiadowcze można przekazać w zaufaniu, z drugiej zaś strony, zapewniając niezbędną ochronę danych i podstawowych praw oraz kontrolę sądową i parlamentarną. Zapewnienie takiej równowagi będzie dla mnie zasadą przewodnią. Ta sama zasada powinna również zainspirować przyszłe prace nad połączeniem baz danych rejestrów karnych oraz zasad ochrony danych osobowych w granicach współpracy sądowej i policyjnej.

Uważam, iż PE musi znaleźć swe miejsce na tym polu.

Działanie Przygotowawcze dotyczące programu 'Security Research' (PASR) – które, jak Państwu wiadomo, nie wymaga podstaw prawnych – rozpoczęło się w roku 2004 i ma trwać do roku 2006. jego celem jest przygotowanie gruntu dla finansowanego przez Wspólnotę Programu Badań na rzecz Bezpieczeństwa Europejskiego (ESRP), którego rozpoczęcie planowane jest na 2007 r. Działanie Przygotowawcze przygotowano po rozległych konsultacjach ze zainteresowanymi stronami, w tym przedstawicielami Parlamentu Europejskiego.

Na przyszłość PE powinien być bardziej włączony w kontrolę tych działań. Zamierzam ściśle współpracować z kolegami odpowiedzialnymi za badania nad bezpieczeństwem oraz wspierać włączenie w szerszym zakresie ESRP (2007-2013) do 7. Programu Ramowego dotyczącego Badań i Rozwoju Technologicznego (FP7).

23. Czy zobowiązuje się Pan promować wysokie standardy ochrony życia prywatnego i danych osobowych w każdym obszarze działań UE poprzez modyfikację strategii dotyczących regularnego i nieproporcjonalnego zbierania danych osobowych wśród osób prywatnych (według zaleceń PE zawartych w rezolucji z dnia 31.03.04 r.)? Czy zobowiązuje się Pan przedstawić w jak najkrótszym czasie propozycję decyzji ramowej określającej standardy dla zapewnienia ochrony danych dotyczących trzeciego filaru i zapowiadającej stworzenie w tym celu komisji składającej się z przedstawicieli władz krajowych (tworzących grupę na poziomie wspólnotowym, tak jak przewidziano w art. 29 dyrektywy 95/46) pełniącą rolę władz wspólnotowych w tym zakresie?

Jestem zaangażowany w zachowanie odpowiedniej równowagi między prawnymi wymaganiami organów ścigania a ochroną życia osobistego, zgodnie z postanowieniami traktatów oraz Europejskiej Karty Praw Podstawowych. Wysokie europejskie standardy ochrony podstawowych praw jednostki, szczególnie jej prawo do prywatności, już istnieją. Komisja musi więc nadal zapewniać, iż postanowienia te są respektowane.

Nie możemy jednak zignorować faktu, iż zagrożenie ze strony międzynarodowego terroryzmu i świata przestępczego stały się poważnym wyzwaniem dla bezpieczeństwa. Deklaracja Rady w sprawie Terroryzmu z 25 marca 2004 wzywa do działania w sprawie zbierania i usprawniania wymiany informacji. Wypełnienie tego zadania oznacza stworzenie warunków do udostępnienia stosownych i niezbędnych danych organom ścigania UE, w oparciu o wspólne standardy, w tym postanowienia dotyczące ochrony danych.

UE ma obowiązek promować stabilizację i bezpieczeństwo ponad granicami. Jednak i w tej kwestii, jak i w kwestii naszych polityk zewnętrznych, zapewnić należy niezbędnymi środkami zapobiegawczymi proporcjonalność i równowagę zbierania danych osobowych.

Ochrona danych osobowych w trzecim filarze jest priorytetem. Przygotowanie projektu ustawodawczego określającego stosowne standardy znajduje się w programie ustawodawczo-roboczym Komisji na rok 2004. nie istnieje ogólna zasada, ponieważ dyrektywa 95/46/WE nie ma zastosowania w stosunku do przetwarzania przez organy ścigania danych osobowych do celów tytułu VI TWE. Musimy opierać się na szczegółowych zasadach ochrony danych dotyczących Schengen, Europolu, Eurojust oraz Systemu Informacji Celnej. Propozycje na tym obszarze należy tworzyć w porozumieniu z Państwami Członkowskimi, Europolem i Eurojust.

Konkretny organ, który należy powołać, powinien różnić od Grupy Roboczej, powołanej na mocy art. 29 dyrektywy 94/46/WE, a która nie ma charakteru nadzorującego, lecz doradczy. Poprawić należy tez współpracę z władzami krajowymi.

24. Parlament w rezolucji z dn. 31 marca 2004 r. o ochronie danych osobowych pasażerów linii lotniczych wniósł do Komisji wniosek o zablokowanie inicjatyw mających na celu scentralizowane zarządzanie danymi pasażerów na poziomie europejskim. W związku z tym Parlament Europejski postanowił zaskarżyć zarówno decyzje Komisji, jak i porozumienie zawarte przez Radę. W oczekiwaniu na wyrok Komisja kontynuuje negocjacje na poziomie ICAO (Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego), najwidoczniej w celu obejścia poprzez porozumienie wielostronne tego, co mogłoby zostać zablokowane na poziomie układu dwustronnego UE/USA. Czy nie uważa Pan, że Komisja powinna zawiesić w/w negocjacje na poziomie ICAO, co najmniej do momentu wydania przez Trybunał opinii na temat kwestii poruszonych przez PE? Czy Pana zdaniem należy przestrzegać zasady lojalnej współpracy między Instytucjami oraz podtrzymywać więzi zaufania, które powinny istnieć w stosunkach między PE i Komisją?

Świadomy jestem tego, że istnieje różnica poglądów Parlamentu oraz Komisji i Rady w sprawie decyzji o adekwatności oraz międzynarodowego porozumienia w sprawie transferu danych PNR (nazwy rekordu pasażera) do USA, która toczy się przed Trybunałem Sprawiedliwości. Komisja nie uczyni oczywiście niczego, co mogłoby wpłynąć na przyszły wyrok Trybunału w tej sprawie.

Choć nie jest to obszar bezpośredniej odpowiedzialność Komisarza ds. Sprawiedliwości, Wolności i Bezpieczeństwa, jestem zdania, iż Komisja nie może izolować się od postępów na innych forach, jak ICAO. Państwa Członkowskie znajdują się wśród 188 Państw – Stron ICAO. W interesie Parlamentu Europejskiego leży również, aby stanowisko Unii Europejskiej broniono w czasie dyskusji z ICAO.

Wraz z kolegami odpowiedzialnymi za Transport oraz Rynek Wewnętrzny zamierzam zapewnić, iż inicjatywy lub działania Komisji uwzględniać będą ważne interesy publiczne, jak bezpieczeństwo w obliczu terroryzmu i innych poważnych zagrożeń, przy jednoczesnym ograniczeniu wpływu na prawa pasażerów oraz przewoźników do niezbędnego minimum.

25. Czy zamierza Pan, dzięki odpowiednim inicjatywom, promować poprawę jakości wymiaru sprawiedliwości w Europie, zarówno w zakresie prawa cywilnego (poza przypadkami transgranicznymi) jak i karnego, zwłaszcza dzięki wprowadzeniu minimalnych gwarancji prewencji tak, by przezwyciężyć wszelką niechęć państw członkowskich do stosowania europejskiego nakazu aresztowania oraz innych działań opierających się na zasadzie wzajemnego uznawania?

Tak. Jeśli chodzi o sprawy cywilne, jest to obszar, na którym działanie Wspólnoty może bezpośrednio reagować na codzienne obawy obywateli. Rzeczywistość jest taka, moim zdaniem, że podstawowa odpowiedzialność spoczywa na samych Państwach Członkowskich, lecz krajowe systemy sądownicze nie pracują, i nie mogą pracować, niezależnie od siebie w Unii Europejskiej bez granic wewnętrznych, gdzie ludzie i kapitał mogą przepływać swobodnie. Wyzwaniem dla UE jest zapewnienie skutecznej łączności między tymi systemami, a także zachowania przez nie najwyższych standardów w sytuacji, gdy mają one funkcjonować razem. Zamierzam zakończyć prace dotyczące wzajemnego uznania oraz rozszerzyć je na nowe obszary, jak również stopniowo likwidować 'exequatur'. Zamierzam również pracować na rzecz skutecznej egzekucji wyroków sądowych.

Jeśli chodzi o sprawy karne, szczególnie prawo do obrony, zależy mi na nieustannym rozwoju polityki wdrażania zobowiązań z Tampere dotyczących opracowania środków do walki z przestępczością, 'przy jednoczesnej ochronie wolności i praw jednostki'. Zasady proceduralne muszą oferować równe gwarancje w całej UE, aby Państwa Członkowskie miały zaufanie do swych systemów sądownictwa karnego, potrzebne do prawidłowego funkcjonowania narzędzi takich, jak Europejski nakaz aresztu. Pragnąłbym, aby Komisja przyjęła istniejący projekt Decyzji Ramowej w sprawie pewnych praw proceduralnych, mających zastosowanie w postępowaniach karnych w całej Unii Europejskiej. Mógłbym się na tym opierać, analizując minimalne, oparte na dowodach środki bezpieczeństwa, jak prawo do milczenia i wspólna, europejska definicja wyroku *in absentia*. Prace te są niezbędne, aby ułatwić działanie wzajemnego uznawania. Po wprowadzeniu w życie tych instrumentów zalecam odpowiednią ocenę, aby zapewnić, iż Państwa Członkowskie nie składają gołosłownych deklaracji na temat odpowiednich środków bezpieczeństwa, lecz w pełni je wdrażają na swoim gruncie.

26. Jak zapewni Pan efektywne działanie proponowanej Europejskiej Agencji Praw Człowieka dla monitorowania wysiłków w całej Europie na rzecz zapewnienia jak najwyższych standardów w zakresie praw człowieka, w tym praw podejrzanych i oskarżonych w sprawach karnych?

Zamierzam uczynić wszystko, co niezbędne, aby wdrożyć decyzję w sprawie rozszerzenia uprawnień Europejskiego Centrum monitorowania Rasizmu i Ksenofobii tak, aby stało się ono Agencją ds. Praw Podstawowych, zgodnie z decyzją podjętą przez Przedstawicieli Państw Członkowskich na spotkaniu z Radą Europejską.

Wiem, że obecna komisja rozpoczyna publiczną debatę ze wszystkimi zainteresowanymi stronami na temat przyszłej Agencji. Mocno popieram takie podejście do tak ważnego i

delikatnego projektu. Publiczna debata, w którą osobiście mocno się zaangażuję, pozwoli przyszłej Komisji zaproponować zadania i obowiązki nowej Agencji. Moim zdaniem, Agencja musi stać się kluczowym w Unii elementem promowania Praw Podstawowych w sferze kompetencji Unii, unikając jednocześnie nakładania się na prace już przeprowadzone bardzo skutecznie przez inne instytucje, jak na przykład Rada Europy. Kluczowymi zagadnienia stanowią niezależność Agencji zarówno od instytucji unijnych, jak i Państw Członkowskich oraz organizacji pozarządowych; wykorzystanie wystarczających środków w kategoriach budżetowych i obsadowych; zebranie dokładnych i porównywalnych danych; platforma wymiany dobrych praktyk między Państwami Członkowskimi; przyjęcie opinii pomagających instytucjom i Państwom Członkowskim – w szczególności zaś ustawodawcy – wykonywanie ich obowiązków.

Jeśli chodzi o wysokie standardy praw podejrzanych, a oskarżonych w szczególności, zamierzam wspierać przyjęcie przez obecną Komisję projektu Decyzji Ramowej w sprawie pewnych praw proceduralnych w postępowaniach karnych. Konkretne propozycje obejmują, między innymi, prawo do porady prawnej, prawo do interpretacji i tłumaczenia oskarżonym obcokrajowcom, a także prawo do określonych środków dla osób, które nie rozumieją, lub nie nadążają za toczącym się postępowaniem. Projekt obejmuje również rozdział poświęcony ocenie i monitorowaniu zgodności, i umożliwia Państwom Członkowskim zachowanie wyższego poziomu ochrony tam, gdzie takowy już istnieje. Mechanizm oceny i monitorowania dopiero należy uzgodnić, lecz można go wziąć pod uwagę podczas debaty na temat możliwych zadań proponowanej Agencji ds. Praw Podstawowych.

27. Jakie są Pana priorytety dotyczące nowych instrumentów opartych o wzajemną uznawalność? Wzajemna uznawalność powinna opierać się na działaniach budujących zaufanie; jakie działania zamierza Pan podjąć w celu wzmocnienia wzajemnego zaufania? W szczególności jaką politykę przewiduje Pan dla rozwoju szkolenia sądowniczego na szczeblu europejskim?

Uważam ‘Program Wzajemnej Uznawalności’, przyjęty w 2000r., za kamień milowy polityki UE na następne lata.

Moim priorytetem dotyczącym wdrożenia programu w sprawach cywilnych będzie jak najszybsze zakończenie ‘Agendy z Tampere’, wskazującej wnioski dotyczące zobowiązań do utrzymania oraz drobnych roszczeń. Chciałbym następnie zakończyć program wzajemnego uznawania na dwóch obszarach: testamentów, dziedziczenia i własności w prawie rodzinnym, oraz oceny działania już wdrożonych instrumentów, głównie rozporządzeń z pierwszego i drugiego szczytu w Brukseli. Umożliwi to ich ulepszenie, a także ułatwienie stopniowej likwidacji ‘exequatur’. W tym względzie niezbędne byłoby stworzenie środków pomocniczych, jak pewne minimalne gwarancje proceduralne, aby umocnić zaufanie miedzy Państwami Członkowskimi. Co więcej, zamierzam zbadać, na jakich obszarach, poza obszarami objętymi Programem Wzajemnej Uznawalności, potrzebne będą unijne zasady wzajemnej uznawalności. Dla przykładu, uważam, iż obywatele i podmioty gospodarcze także skorzystają na rozszerzeniu wzajemnej uznawalności na dokumenty prywatne i publiczne, tak, aby mogły swobodnie krążyć po rynku wewnętrznym.

Jeśli chodzi o sprawny karne, uważam, że program wzajemnej uznawalności należy uaktualnić. W fazie przed-próbnej instrumenty oparte na wzajemnym uznaniu powinny ułatwiać zdobycie dowodów. W fazie post-próbnej, wszechstronny system wzajemnej

uznawalności ostatecznych decyzji należy stworzyć po to, aby umożliwić transgraniczną egzekucję wyroków. System ten powinien również obejmować stworzenie rejestru karnego skazań i wyroków w zawieszeniu. Ponadto, należy kontynuować prace nad mechanizmem i kryteriami wyboru jurysdykcji w sprawach karnych.

Parlament ma zupełną słuszność, wiążąc postęp procesu wzajemnej uznawalności ze wzmocnieniem wzajemnego zaufania. W rozszerzonej Europie wzajemne zaufanie opierać się winno na pewności, iż obywatele UE mają dostęp do systemu sądowniczego spełniającego najwyższe standardy jakości. Wzmocnienie gwarancji i standardów proceduralnych, stworzenie systemu obiektywnej I bezstronnej oceny jakości wymiaru sprawiedliwości w postępowaniu karnym, jak również szkolenie sądownicze, stanowią kluczowe zagadnienia w tym względzie. Dlatego też musimy w pełni wykorzystać 'program wymiany władz sądowniczych', stworzony przez Parlament Europejski na lata 2004 i 2005.

28. Jak Komisja zamierza zareagować na niewykonanie lub niepoprawne wykonanie decyzji ramowej o wprowadzeniu europejskiego nakazu aresztowania przez niektóre Państwa Członkowskie? Czy zamierza Pan wpłynąć na jak najszybsze opracowanie przez Komisję, i w jak najbardziej ambitniej formie, przybliżonych definicji przestępstw i kar za przestępstwa, o których mowa w priorytetach z Tampere i w projekcie traktatu konstytucyjnego?

Opierając się na dostępnych informacjach, zamierzam zapewnić, iż Komisja złoży przed Parlamentem Europejskim oraz Radą raport w sprawie działania europejskiego nakazu aresztowania do końca bieżącego roku. Pomijając fakt, iż pewna ilość sprzecznych postanowień lub niedokładności może wystąpić w czasie wdrażania przepisów, a zatem, co oczywiste, zostanie wskazana w raporcie, bieżące informacje na temat praktycznego funkcjonowania europejskiego nakazu aresztowania wskazują na to, że nowy system sprawdza się dobrze i stanowi prawdziwy postęp w porównaniu z poprzednimi procedurami dotyczącymi ekstradycji.

W wypadku niewykonania, lub niepoprawnego wykonania decyzji o europejskim nakazie aresztowania, Komisja w świetle obecnego Traktatu nie ma prawa wszczęcia postępowania o naruszenie, czy też w razie konieczności postawienia Państwa Członkowskiego przed Trybunałem Sprawiedliwości.

Tym niemniej, w wypadku rozbieżnych interpretacji sporów miedzy Państwami Członkowskimi w sprawie zastosowania danego instrumentu, sprawa trafi do Trybunału, jeśli Rada nie znajdzie rozwiązania, a Państwo Członkowskie podejmie decyzję o skorzystaniu z takiej możliwości. Możliwe jest również, że Trybunał poproszony zostanie o wydanie wstępnego wyroku w konkretnej sprawie. Raport może przynieść przydatne informacje w tej kwestii.

Od wejścia Traktatu Amsterdamskiego w życie na szczeblu europejskim przyjęto, lub zaproponowano, lecz nadal w Radzie toczy się debata na ich temat, znaczną ilość projektów legislacyjnych dotyczących przybliżonych definicji przestępstw i kar. Jest to szczególnie prawdziwe w odniesieniu do większości rodzajów przestępstw wymienionych we wnioskach z Tampere oraz projekcie traktatu konstytucyjnego. Do uzupełnienia tych osiągnięć niezbędne będą dalsze przepisy, aby uczynić walkę z poważnymi przestępstwami transgranicznymi skuteczniejszą, szczególnie na polu zorganizowanej przestępczości, przestępstw finansowych, w tym finansowania terroryzmu, oraz przestępczości cybernetycznej. Mówiąc bardziej konkretnie, zamierzam zaproponować harmonizację

elementów ustawodawczych i kar za fałszerstwo, ataki na infrastrukturę informatyczną, a także różne formy udziału w organizacji przestępczej.

Szczególną uwagę zwrócę również na reakcję na Zieloną Księgę w sprawie kar, i zbadam, czy w pewnych kwestiach ogólnego prawa karnego konieczna jest harmonizacja, aby umożliwić i ułatwić egzekucję wyroku karnego w Państwie Członkowskim innym niż kraj, w którym wyrok wydano.

29. Rada Europejska pod koniec bieżącego roku przyjmie nową Strategię UE w sprawie narkotyków (2005-2012). Czy jest Pan zdania, że Komisja, z pomocą Parlamentu Europejskiego i Komitetu Regionów – instytucji bliższych obywatelom, może odgrywać znaczącą rolę w przybliżeniu polityki UE obywatelom w tak istotnych społecznie dziedzinach jak zwalczanie handlu narkotykami? Kiedy Komisja przedłoży propozycję pierwszego Planu Działania na rzecz nowej Strategii? Biorąc pod uwagę oczekiwania części obywateli Europy, iż UE skutecznie zajmie się tym problemem, czy nie podziela Pan zdania, że najwyższy czas, by Komisja opracowała bardziej przejrzystą i na szerszą skalę zakrojoną politykę z zakresu walki z narkotykami? Jeśli tak, jakie zmiany należałoby wprowadzić w obecnej sytuacji?

Zgadzam się z Państwem, że instytucje europejskie mają do odegrania znaczącą rolę w przybliżeniu obywatelom polityki UE. Narkotyki stanowią jedną z głównych obaw obywateli. Ostatnie badania Eurobarometru wskazały, iż 76% obywateli uznaje, iż walka z narkotykami powinna stanowić jeden z najwyższych priorytetów UE.

Zamierzać wzmocnić reakcję Komisji na te obawy. Nowa Strategia UE w sprawie narkotyków na następne 8 lat zostanie zatwierdzona przez Radę Europejską w grudniu, co wskazuje na wysokie poziom zaangażowania w walkę z tym zagrożeniem. Musimy jednak przenieść je na konkretne działania. Dlatego na początku 2005 r. Komisja powinna przedłożyć propozycję pierwszego Planu Działania UE w sprawie narkotyków, zgodnie z nową Strategią.

Komisja zamierza stymulować dialog między decydentami a społeczeństwem obywatelskim, szczególnie w kwestiach takich, jak narkotyki. Dlatego zamierzam zaproponować ujęcie dynamicznego dialogu ze społeczeństwem obywatelskim w sprawach dotyczących narkotyków w programie roboczym Komisji na rok 2005.

Zgadzam się również zupełnie, że musi odpowiedzieć na oczekiwania, tworząc bardziej przejrzysty i zakrojone na szerszą skalę podejście do problemu narkotyków. Koordynacja polityk dotyczących narkotyków – będąca częścią moich obowiązków Komisarza – stanowi, moim zdaniem, polityczny priorytet z kilku powodów:

1. Obywatele UE i rządy Państw Członkowskich, jak również kraje trzecie i organizacje międzynarodowe, wyraźnie muszą być w stanie zająć się ‘zunifikowaną strukturą’ na szczeblu Komisji. Prawdopodobnie wymagać to będzie rewizji obecnych sposobów działania.

2. Nawet jeśli rola UE w kwestii narkotyków jest uzupełniająca w stosunku do roli Państw Członkowskich, musimy wykorzystać wszystkie możliwości, jakie daje Traktat, aby zwalczać tę plagę i) intensyfikując walkę z handlem narkotykami, ii) zwracając uwagę na ofiary i dając

im możliwość reintegracji ze społeczeństwem, a także iii) ujmując wymiar antynarkotykowy w polityce stosunków zewnętrznych.

3. Musimy zapewnić, iż UE nadal wykazywać będzie swe zaangażowanie w zrównoważone podejście, które obejmuje także prewencję, ograniczenie popytu, ograniczenie ryzyka i leczenia, a także kwestie bezpieczeństwa.

Jako Komisarz ds. Sprawiedliwości, Wolności i Bezpieczeństwa, starać się będę – z pomocą kolegów odpowiedzialnych za inne obszary polityki związane z narkotykami – spotęgować koordynację polityk dotyczących narkotyków przez Komisję, a także nadać jej wymiar, jaki wymagają zarówno skuteczność, jak i oczekiwania społeczeństwa.

Jakie działania zamierza Pan podjąć:

30. dla zapewnienia z jednej strony, by tworzenie Obszaru Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości nie zostało zakłócone w wyniku specyficznych sytuacji zaistniałych w państwach członkowskich, by postanowienia z Schengen (obowiązujące obecnie dla 22 Państw Członkowskich) były traktowane jako ogólne zasady Unii oraz by, z drugiej strony, ściślejsza współpraca mogła rozwijać się nawet wtedy, gdy państwa sprzeciwiają się podjęciu działań mających na celu zapewnienie wyższego poziomu ochrony praw podstawowych ?

Art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej oraz Karta Praw Podstawowych Unii, będąca obecnie częścią Traktatu Konstytucyjnego, muszą być stosowane zawsze, gdy Państwa Członkowskie działają w ramach europejskich, także we wszelkich formach wzmocnionych środków współpracy.

Moim celem długofalowym jest, aby na obszarze sprawiedliwości, wolności i bezpieczeństwa wspólne zasady obowiązywały wszystkie Państwa Członkowskie w równym stopniu, a obecna sytuacja 'zmiennej geometrii' stopniowo została zlikwidowana. Dostrzegam jednak, iż wzmocniona współpraca może być niezbędna w pewnych wypadkach, aby nie utrudniać postępów UE, gdy mniejszość Państw Członkowskich nie podziela celu, do jakiego należy dążyć. Postanowienia z Schengen, forma *sui generis* wzmocnionej współpracy, są tego wyraźnym przykładem: rzeczywiście, pomimo faktu, iż nie wszystkie Państwa Członkowskie podzielają cel związany ze zniesieniem kontroli granic wewnętrznych, możliwe było stworzenie obszaru wolnego przepływu osób i stworzenie analogicznych 'środków towarzyszących', jak wspólna polityka wizowa, wspólny system kontroli granic zewnętrznych, jak również wzmocniona współpraca policji i organów sądowniczych Państw Członkowskich. 10 nowych Państw Członkowskich zaakceptowało przepisy i standardy z Schengen, choć pełne wdrożenie postanowienie z Schengen przez te państwa następować będzie stopniowo, aby umożliwić wdrożenie wszelkich niezbędnych środków prawnych, technicznych, administracyjnych i praktycznych.

31. dla zapewnienia, by, z jednej strony, środki budżetowe przeznaczone na wprowadzenie Obszaru Wolności Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości zapisane w rubryce "obywatelstwo, polityka wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości", szczególnie w wyniku rewizji perspektyw finansowych

<u>na lata 2007-2013, pozwoliły na osiągnięcie celów politycznych określonych w ramach przyszłego programu Tampere II i, z drugiej strony, by środki te były wykorzystywane w przejrzysty i skuteczny sposób?</u>

Patrząc na rozwój budżetu Wspólnoty w ostatnich kilku latach jasnym jest, że wdrożeniu programu z Tampere towarzyszył gwałtowny wzrost liczby programów finansowych, projektów pilotażowych oraz działań przygotowawczych. Nowe perspektywy finansowe dają okazję do uproszczenia i racjonalizacji tych instrumentów, co w interesie przejrzystości popieram.

Zgadzam się z obecną Komisją, iż Obywatelstwo Europejskie musi stanowić jeden z głównych celów politycznych Unii na nadchodzące lata. Uważam, że całkowicie zasadne jest, aby 'obywatelstwo europejskie służyło zagwarantowaniu konkretnych praw i obowiązków, w szczególności wolności, sprawiedliwości i bezpieczeństwa. Wolność, Sprawiedliwość i Bezpieczeństwo to podstawowe wartości, stanowiące kluczowe elementy europejskiego modelu społeczeństwa.'

Uproszczenie i racjonalizacja zwiększą przejrzystość, gdyż potencjalni 'klienci' programów będą natychmiast wiedzieć, do osiągnięcia którego ogólnego celu polityki UE ich udział się przyczyni. Moim zdaniem, nowe instrumenty finansowe powinny posiadać jak najbardziej podobną, wspólną formę mechanizmów realizacji, zarządzania i wdrażania.

Nowe ustalenia służyć powinny poprawie skuteczności programów jako instrumentów politycznych, wyciągając wnioski dzięki odpowiednim systemom monitorowania i oceny. Powinny one również zapewniać większą elastyczność przyznawania środków na różne działania w obrębie tego samego obszaru polityki, a zatem pomagać w błyskawicznym reagowaniu na nieprzewidziane wydarzenia.

Na koniec pragnę Państwa zapewnić o swoim zaangażowaniu w zapewnienie odpowiedniego nadzoru nad zarządzaniem finansami w ramach służb. Będę od nich wymagał regularnego składania przede mną raportów na temat przepływów finansów, wyników audytów, wszelkich podejrzeniach dotyczących nieprawidłowości oraz uwag poczynionych przez Parlament Europejski odnośnie zarządzania finansami.

32. <u>W następstwie przyjęcia programu Daphne II (2004-2008), jakie działania zamierza Pan podjąć, aby kontynuować zwalczanie handlu kobietami i dziećmi w UE?</u>

Komisja dostrzegła wagę tego zjawiska w odpowiednim czasie i odegrała aktywną rolę w zwalczaniu handlu ludźmi poprzez:

- Komunikaty przedstawione w 1996, 1998 i 2000 r.;
- Projekty ustawodawcze, np. w sprawie kar za przestępstwa handlu ludźmi i krótkoterminowych pozwoleń na pobyt dla ofiar współpracujących z kompetentnymi władzami przeciwko przestępcom, a także
- Propagując wymianę najlepszych praktyk przez ekspertów, np. na drodze warsztatów finansowanych z programów takich, jak AGIS i DAPHNE, czy też dzięki stworzeniu Grupy Ekspertów ds. Handlu Ludźmi.

Zapobieganie handlowi ludźmi, ochrona ofiar i skuteczne zaskarżanie i skazywanie handlarzy pozostaną trzema głównymi elementami wszechstronnej polityki Komisji skierowanej przeciwko handlowi ludźmi. Koordynacja i współpraca agencji państwowych oraz organizacji

pozarządowych stanowią kluczowe elementy tej polityki. Kwestia ta jest, i pozostanie, integralną częścią dialogu Komisji z krajami trzecimi.
Komisja będzie prowadzić i wzmacniać swe działania głównie poprzez dokonywanie oceny wdrożenia Decyzji Ramowej w sprawie zwalczaniu handlu ludźmi z dnia 19 lipca 2002 r., sporządzanie raportu przez Grupę Ekspertów, a także raportu dla Rady w sprawie wyników badań Childoscope dotyczącego wkładu społeczeństwa obywatelskiego w odszukiwanie dzieci zaginionych i wykorzystywanych seksualnie. W 2005 r. przedstawiony zostanie Komunikat, który przedstawi ocenę walki z tym problemem i zaproponuje ewentualne dalsze niezbędne środki.

Komisja Parlamentarna JURI

1. Czy zamierza Pan promować harmonizację prawa prywatnego w sektorach związanych z integracją rynkową, takich jak prawo handlowe i prawo zobowiązaniowe?

Moim priorytetem jest stworzenie europejskiego obszaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych i handlowych. Musi to opierać się przede wszystkim na zasadzie wzajemnego uznawania, zgodnie z postanowieniami Rady Europejskiej z Tampere oraz 'Programu Wzajemnej Uznawalności', przyjętym w 2000 r. Dlatego wierzę, że wzajemne uznawanie wyroków sądowych w UE należy zrealizować po pierwsze przez przyjęcie zharmonizowanych zasad dotyczących sądownictwa na coraz większej liczbie obszarów, jak również zasad dotyczących sprzeczności praw. Nacisk położony na wzajemne uznawanie nie wyklucza jednak tego, że harmonizacja prawa prywatnego może być niezbędna dla zwiększenia wzajemnego zaufania systemów prawnych Państw Członkowskich. Co więcej, konieczne może być zapewnienie zgodności i harmonizacji pewnej liczby minimalnych standardów prawa proceduralnego, jak przewiduje to już Program Wzajemnej Uznawalności.

W każdym razie, chcę podkreślić, że w odniesieniu do prawa handlowego i prawa zobowiązaniowego, istnieje pewna liczba instrumentów, które tworzą pewien stopień harmonizacji w pewnych sektorach, takich jak prawo konsumenckie i prawo ubezpieczeniowe. Środki te nie tylko propagują dalszą integrację rynku, ale i zwiększają wzajemne zaufanie systemów prawnych w Europie. Mając to na uwadze, zależy mi na bliskiej współpracy z innymi Komisarzami, aby zapewnić, iż harmonizacja istotnego prawa cywilnego na obszarach ich odpowiedzialności przyczyniła się do realizacji tych celów.

2. Jakie ograniczenia, Pana zdaniem, nakłada zasada subsydiarności na działania w dziedzinie prawa cywilnego? Czy przewiduje Pan/ powstanie wspólnotowego kodeksu zobowiązań umownych i pozaumownych?

Trudno ocenić wpływ zasady subsydiarności na działania Wspólnoty *in abstracto*, nie tylko odnośnie prawa cywilnego, ale i na innych obszarach prawa. Jestem zdania, że zgodność z zasadą subsydiarności musi być oceniana dla każdego działania proponowanego na szczeblu unijnym, w świetle celów danej akcji. W tym względzie popieram zwiększoną rolę parlamentów krajowych, co przewiduje przyszła Konstytucja.

Idea kodeksu wspólnotowego zobowiązań umownych i pozaumownych jest interesująca w dłuższej perspektywie czasu, potrzebujemy jednak podejścia stopniowego. Rozpoczęto realizację Planu Działań w sprawie europejskiego prawa zobowiązaniowego. Mocno wierzę, że przyszłe prace nad 'Wspólnymi Ramami Odniesienia' należy prowadzić w ścisłym porozumieniu z różnymi zainteresowanymi stronami, i nie powinny one stanowić działania czysto akademickiego. Co więcej, forma wszelkich przyszłych działań musi być starannie wybrana w świetle zasady subsydiarności.

W każdym razie, zamierzam kontynuować harmonizację przepisów dotyczących sprzeczności praw na obszarze zobowiązań umownych i pozaumownych, dążąc do przyjęcie projektu rozporządzenia znanego jako 'Rzym II', a także uzupełniając Zieloną Księgę poprzez modernizację i transformację rozporządzenia Konwencji Rzymskiej z 1980 r. ('Rzym I').

Pewien jestem, że istnienie zharmonizowanych przepisów dotyczących sprzeczności (prawa) stanowić będą ważny krok w procesie tworzenia prawdziwego obszaru sprawiedliwości sądowej. Jestem pewny, iż cel ten można osiągnąć w krótkim okresie czasu.

3. Jakie dalsze działania podjąłby Pan, aby usprawnić i przyczynić się do rozbudowania europejskiej sieci sądowniczej i pozasądowniczej? Czy korzystne byłoby nadanie kształceniu prawników oraz sędziów szerszego wymiaru europejskiego? Jeśli tak, w jaki sposób?

Wierzę, że stworzenie w 2001 r. Europejskiej Sieci Sądowniczej w sprawach cywilnych i handlowych stanowi ważny wkład w zacieśnienie współpracy sądowniczej, promocję dostępu obywateli do wymiaru sprawiedliwości, a także w skuteczne zastosowanie prawa wspólnotowego. Aby jednak osiągnąć te cele, Europejska Sieć Sądownicza musi liczyć na zdecydowany udział punktów kontaktowych wyznaczonych przez Państwa Członkowskie, i przy silnym poparciu ze strony władz Państw Członkowskich. Chciałbym współpracę tę usprawnić w nadchodzących latach, konsolidując jej działania i rozwijając stosunki z innymi sieciami w Europie (takimi, jak Europejska Sieć Pozasądownicza do rozwiązywania sporów transgranicznych – EEJ-NET-). Dlatego zachęcałbym Państwa Członkowskie do zapewnienia odpowiednich środków dla tej sieci na szczeblu krajowym.

Na polu sądownictwa karnego, Europejska Sieć Sądownicza skorzystała za włączeniu jej sekretariatu i budżetu do Eurojust. Pragnę dalszego zacieśnienia tej współpracy.

Jeśli chodzi o szkolenie kadry sądowniczej, pewna ilość programów wspólnotowych (Program Ram Cywilnych, AGIS) już dostarcza wsparcia tego rodzaju działaniom. Wierzę szczególnie, że promocja wymiany sędziów i prokuratorów w UE jest bardzo ważna dla rozwijania wzajemnego zaufania, zwiększenia poziomu wiedzy na temat instrumentów unijnych, zapewnienia ich prawidłowego wdrożenia w Państwach Członkowskich, a także stworzenia regularnych kontaktów między urzędnikami odpowiedzialnymi za instytucje szkolące kadrę sądowniczą w Państwach Członkowskich i w państwach kandydujących. Chciałbym oprzeć się na ‘programie wymiany władz sądowniczych’, stworzonym przez Parlament Europejski, szukając stałej konstrukcji wymiany i szkolenia sędziów.

4. Jakie są rzeczywiste korzyści dla osób fizycznych i firm płynące z harmonizacji prawa proceduralnego w przypadku transakcji zagranicznych? Czy środki przyjęte dotychczas w tej dziedzinie są wystarczające?

Dostrzegam liczne korzyści dla osób fizycznych i firm, płynące z harmonizacji prawa proceduralnego odnośnie uzyskania wyroku: łatwiejszy dostęp do wymiaru sprawiedliwości, prostsze i skuteczniejsze procedury, a także lepsze gwarancje praw stron, co również ułatwi wzajemne uznawanie ostatecznych wyroków. Dla przykładu, w chwili obecnej firma mająca dłużników w kilku(nastu) krajach, aby odzyskać pieniądze w każdym kraju, musi korzystać z różnych procedur, formularzy, terminów, odpowiednich kroków proceduralnych etc. Popieram propozycję rozporządzenia w sprawie europejskiego nakazu wszczęcia procedury płatności. Interesujące wydaje mi się to, iż propozycja nie koliduje z istniejącymi prawami proceduralnymi, lecz tworzy nową, opcjonalną procedurę do dyspozycji wierzycieli. Wtedy

od nich zależy, w każdej konkretnej sprawie, czy chcą oni skorzystać z procedury krajowej, czy też europejskiej.

Stanowczo uważam, że harmonizacja musi być przeprowadzona z poszanowaniem tradycji narodowych, ograniczać się do tego, co niezbędne, i mieć miejsce jedynie w sprawach o 'implikacjach transgranicznych', co dla mnie nie oznacza, że powinna się ona ograniczać do tak zwanych 'spraw transgranicznych. Dla przykładu, nie powinniśmy zakazywać przedsiębiorstwom mającym siedziby w Państwach Członkowskich wykorzystania przeciwko dłużnikom w tym samym Państwie Członkowskim procedury europejskiej, która dostępna będzie dla ich konkurencji międzynarodowej. Byłoby to niezgodne z celem jednolitego obszaru sprawiedliwości dla wszystkich, i podniosłoby kwestię dyskryminacji. To samo dotyczy wszelkich przyszłych przepisów unijnych mających na celu zapewnienie minimalnych gwarancji proceduralnych, aby ułatwić wzajemną uznawalność: poprzez zdefiniowanie, iż ustawodawstwo nie może czynić różnic między sprawami 'wewnętrznymi' a 'transgranicznymi'.

Korzyści płynące z harmonizacji zależeć będą oczywiście od jakości ustawodawstwa europejskiego; mam na tym polu swe ambicje i liczę na Państwa poparcie.

5. ***W dziedzinie międzynarodowego prawa prywatnego, jak widziałby Pan przyszłe stosunki z Konwencją Haską, w szczególności w odniesieniu do bardziej aktywnej roli Parlamentu? Czy widzi Pan trudność w pogodzeniu zasady kraju pochodzenia z międzynarodowym prawem prywatnym? Jakie ewentualne kroki podjąłby Pan w celu zapewnienia jednolitego podejścia do prawa mającego zastosowanie do transakcji prowadzonych przez Internet?***

Postrzegam Konwencję Haską w sprawie Międzynarodowego Prawa Prywatnego jako jedno z najlepszych forów rozwijania naszych stosunków z krajami trzecimi na polu współpracy sądowniczej w sprawach cywilnych i handlowych, w sposób spójny, zorganizowany i wielostronny. Dlatego będę usilnie pracował nad jak najszybszym zakończeniem trwających negocjacji w sprawie przystąpienia Wspólnoty Europejskiej do tej organizacji. Zrobię również wszystko, co w mojej mocy, aby znaleźć sposób, w granicach Traktatu, na uwzględnienie prawnych interesów Parlamentu Europejskiego w różnych negocjacjach dotyczących Konwencji Haskiej.

Uważam, że prywatne prawo międzynarodowe oraz zasada kraju pochodzenia są komplementarne. Zasady sprzeczności praw (czy to znajdujące się w prawie krajowym, wspólnotowym lun w traktatach międzynarodowych) ma na celu określenie, w sytuacji międzynarodowej, które prawo będzie mieć zastosowanie w danej sytuacji. Kryteria tego dotyczące nie interesują się o tyle treścią różnych praw, co związkami między nimi oraz konkretną sytuacją. Zasada kraju pochodzenia jest bardzo ważna. Implikuje ona, iż w granicach Wspólnoty Europejskiej zastosowanie prawa Państwa Członkowskiego odnośnie przedsiębiorstw mających siedzibę w innym Państwie Członkowskim nie może pociągać za sobą nieuzasadnionego ograniczenia wolnego przepływu towarów i usług.

Dyskusje na różnych forach międzynarodowych w sprawie prawa mającego zastosowanie odnośnie transakcji zawieranych przez Internet są bardzo skomplikowane, uwzględniając różne interesy i różne tradycje narodowe. Chętnie wezmę aktywny udział w tych dyskusjach, aby znaleźć takie odpowiednie rozwiązania, jakie mogą się sprawdzić w kontekście globalnym.

6. *Jakie środki zamierza Pan podjąć, aby zapewnić pełne przeniesienie i odpowiednie zastosowanie prawa UE przez Państwa Członkowskie? Czy będzie Pan domagał się wprowadzenia sankcji zgodnie z art. 228, w szczególności wszczęcia procedury naruszenia przed ETS? Czy istnieją inne możliwe mechanizmy, które pozwalają osiągnąć ten sam cel?*

Podstawowa odpowiedzialność za wdrożenia prawa wspólnotowego, zarówno Traktatu, jak i ustawodawstwo wtórne (rozporządzenia, dyrektywy i decyzje), spoczywa na Państwach Członkowskich. Jednak współpraca między Komisja a Państwami Członkowskimi jest kluczowym elementem skutecznego monitorowania zastosowania prawa wspólnotowego.

Wszelkimi środkami będę się starał zebrać dokładne informacje Państw Członkowskich na temat przeniesienia przez nie instrumentów unijnych na grunt ich ustawodawstwa, a także na temat praktycznych środków ich wdrażania. Nalegać będę na wskazywanie niezgodności w oparciu o dokładną analizę, i nie będę wahał się ich ujawnić. W ramach obecnych ram prawnych, w sprawach objętych Tytułem VI TUE, art. 226 TWE nie ma zastosowania, zaś środki kontrolne są ograniczone.

Dlatego zamierzam usprawnić, z jednej strony, działania prewencyjne, aby wyegzekwować prawo UE, z drugiej zaś narzędzia monitorowania i praktyki kontroli odpowiedniego jego zastosowania.

Moim zamiarem jest rozwinięcie tych metod, jak i zapewnienie, w granicach swoich obowiązków, iż stosowane są one na wszystkich obszarach prawa wspólnotowego, na których mogą być przydatne, aby wzmocnić stadium prewencyjne monitorowania. Przykłady tego rodzaju metod to: komunikacja na konkretnych obszarach prawa wspólnotowego (zarówno traktatu, jak i przepisów wtórnych), wykorzystanie komitetów i sieci eksperckich do pomocy Komisji, a także powoływanie doraźnych grup eksperckich na konkretnych obszarach dla celów wymiany informacji i dobrych praktyk między Państwami Członkowskimi.

Upewnię się jednak, że przyjęta, prawidłowa forma wdrożenia instrumentów jest systematycznie i dokładnie monitorowana, i że raport przygotowany przez Komisję w oparciu o dostarczone informacje, wraz z wnioskami, udostępniany jest Parlamentowi. Raporty takie mają polityczne skutki w drażliwych sprawach, jak wdrożenie europejskiego nakazu aresztowania, i jest prawdopodobne, iż będą one szeroko dyskutowane.

Ściganie podejrzewanych naruszeń ustawodawstwa Wspólnoty prowadzone jest kilkustopniowo, na drodze procedury naruszenia, stworzonej na mocy art. 226 i 228 Traktatu. Procedury te wykorzystywane są do rozwiania wszelkich wątpliwości co do znaczenia prawa Wspólnoty, zakończenia naruszenia, oraz zapewnienia prawidłowego działania wspólnotowego systemu prawnego.

W następstwie wcześniejszych etapów prowadzących do orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie naruszeń, zgodnie z art. 226 Traktatu, wszelkie wypadki niezastosowania się przez Państwo Członkowskie do wyroku wydanego przez Trybunał Sprawiedliwości uważać należy za bardzo poważne naruszenie prawa UE. Dlatego nie powinno być wątpliwości co do faktu, iż Komisja w takich wypadkach postępować będzie z zastosowaniem art. 228, co może w efekcie końcowym doprowadzić do kolejnego odesłania sprawy do Trybunału Sprawiedliwości, tym razem z nałożeniem kary.

Jak już powiedziałem, głównym celem procedury naruszenia jest osiągnięcie zgodności Państwa Członkowskiego z prawem unijnym, a tym samym umożliwienie obywatelom oraz przedsiębiorstwom europejskim pełnego wykorzystania przysługujących im praw.

Czasami można to skutecznie osiągnąć dzięki mechanizmom, jakie uzupełniają lub zastępują formalne postępowanie w sprawie niewypełnienia zobowiązania.

Wspomnieć można o następujących mechanizmach uzupełniających:

1- W wypadkach licznych i powtarzających się naruszeń przepisów wspólnotowych w danym sektorze, ogólne konsultacje z zainteresowanym Państwem Członkowskim czasami okazywały się skuteczniejsze od postępowania w sprawie naruszenia.
2- Tak zwane 'posiedzenia pakietowe', które umożliwiają stały dialog i współpracę Komisji i stosownych władz w Państwie Członkowskim, mając na uwadze rozpatrzenie 'pakietu' spraw i znalezienie rozwiązań poza postępowaniem prawnym.

3- Jeśli chodzi o zastosowanie dyrektyw, które określiły prawa dużej liczby obywateli i które wymagają zajęcia się i rozwiązania każdej sprawy indywidualnie, skuteczne mogą okazać się doraźne punkty kontaktowe.

4- Powołanie niezależnych i wyspecjalizowanych władz krajowych przyczynia się w niektórych wypadkach do ułatwiają Komisji wykonanie zadań wynikających z jej roli strażniczki Traktatu.

7. Jakie konkretne kroki zamierza Pan podjąć, aby zapewnić terminowe przyjęcie przez Państwa Członkowskie legislacji wspólnotowej do swojego ustawodawstwa? Proszę wyobrazić sobie sytuację, w której kilku Państwom Członkowskim, włączając w to Pana kraj, nie udało się wprowadzić ważnej dyrektywy liberalizacyjnej. Kwestia jest niepopularna w niektórych kręgach, ponadto zbliżają się wybory lokalne. Parlament domaga się wszczęcia procedury naruszenia, na co zgadza się Wydział Prawny. Minister dzwoni do Pana z domu. Co Pan mu odpowiada? Co Pan mówi Parlamentowi?

Aby zagwarantować skuteczne wdrożenie polityk wspólnotowych i uzyskanie pożądanego efektu, a tym samym zdobycie zaufania społeczeństwa, instytucje muszą zapewnić, iż zastosowanie prawa wspólnotowego jest skutecznie monitorowane. Zadanie to powierzono Komisji Europejskiej, w jej wyłącznej roli 'strażniczki Traktatu'.

Komisja już korzysta z uproszczonej i przyspieszonej procedury działań wynikających z początkowych wymagań krajowej implementacji w formie zawiadomienia o krajowych środkach wdrożenia. Procedura ta zapewnia automatyczny przegląd tego, co Państwa Członkowskie już zrobiły, i natychmiastowe dalsze działania. Procedura ta skutecznie funkcjonuje od kilku lat i wykorzystywana będzie nadal, aby zapewnić ściganie nieterminowych zgłoszeń na szeroką skalę.

Komisja już wprowadziła serie środków usprawniających przeniesienie dyrektyw. Komisja musi zastosować te środki aktywnie i umocnić je, aby zapewnić uzyskanie maksymalnych rezultatów.

Jeśli na koniec debaty z Państwem Członkowskim, i pomimo wszelkich pozytywnych środków mających poprawić przeniesienie, Państwo to nie jest w stanie znaleźć rozwiązania zgodnego z prawem wspólnotowym, Komisja musi podjąć niezbędne kroki, zgodnie z warunkami określonymi przez Traktat. Oczywiście, procedura jest raczej długa, a Państwo Członkowskie ma wiele możliwości obrony swego stanowiska.

Jeśli minister w trudnej sytuacji politycznej dzwoni do odpowiedzialnego Komisarza, ten ma obowiązek go wysłuchać. Tym niemniej, albo istnieją powody zmiany wcześniejszej sytuacji, albo Komisarz nie będzie miał powodów do zmiany swego stanowiska; dlatego postępować będzie zgodnie z Traktatem. System unijny opiera się na praworządności, i żaden minister nie ucieknie od tego. Parlament powinien być informowany zgodnie z istniejącym ustawodawstwem i oraz umową ramową w sprawie działań następujących po tej procedurze. Sytuacja tak wymaga zapewnienia równowagi miedzy poszanowaniem zasad, a koniecznością uniknięcia sytuacji, w której Komisja stanie się elementem kampanii wyborczej.

8. ***Jak zamierza Pan ułatwić stosowanie przez Parlament prawa kontroli uprawnień wykonawczych Komisji (komitologia)? Czy jest pan skłonny opowiedzieć się za przyznaniem Parlamentowi takich samych uprawnień i tego samego stopnia dostępu do informacji jakie posiada Rada? Czy sądzi Pan, ze należy spodziewać się konstytucyjnych rozwiązań z tym zakresie?***

Zgadzam się, że przejrzystość jest kluczowym elementem zapewnienia odpowiedzialności. Szczególnie w odniesieniu do pracy tzw. komitetów 'komitologii' chciałbym zwrócić uwagę Parlamentu na fakt, iż decyzja Rady nr 1999/468/WE już obliguje Komisję do zapewnienia ambitnych środków przejrzystości, w tym publikacji listy istniejących komitetów oraz rocznego raportu na temat działań tych komitetów.

Obok środków przejrzystości dla ogółu społeczeństwa, decyzja Rady określa również system informacji uprzywilejowanych Parlamentu Europejskiego, co dalej wyjaśnia Umowa Ramowa zawarta między PE a Komisją. Umożliwia to informowanie PE o pracach komitetów komitologii, a w szczególności wykorzystania prawa analizy środków do implementacji środków zgodnie z ustawodawstwem przyjętym w procesie współdecydowania. Powinienem dodać, że w 2003 r. Komisja stworzyła publiczny rejestr wszystkich dokumentów komitologicznych przekazanych Parlamentowi europejskiemu przez Komisję. Rejestr ten zapewnia również publiczny dostęp do wielu z tych dokumentów.

Komisja wyjaśnia ramy prawne uprawnień implementacyjnych Komisji, przeprowadzając rozróżnienie między, z jednej strony, rozporządzeniami przekazanymi, dzięki którym Komisja może uzupełnić lub poprawić nie-zasadnicze elementy praw i praw ramowych (dla których PE i Rada stoją na tej samej pozycji: art. I-36), a z drugiej strony rzeczywistymi aktami implementacji (dla których przepisy i zasady ogólne określone zostaną prawnie (tzn., w procesie współdecydowania): art. I-37). Konstytucja nie przynosi jednak żadnego dodatkowego elementu w odniesieniu do przejrzystości w wykorzystywaniu przez Komisję takich uprawnień.

9. ***W jaki aktywny sposób zamierza Pan zająć się zobowiązaniem zawartym w Porozumieniu międzyinstytucjonalnym w sprawie poprawy jakości tworzonego prawa w odniesieniu do uchylania aktów przestarzałych i***

<u>uproszczenia złożonych aktów prawnych? Czy tej kwestii zostanie poświęcona szczególna uwaga przy przeprowadzaniu pogłębionej analizy skutków wprowadzenia aktów?</u>

Komisja już w 2002 r. wprowadziła w życie zakrojony na szeroką skalę plan działań dotyczący lepszej jakości tworzonego prawa, który daje kontekst i podstawy do wkładu Komisji we wdrożenie międzyinstytucjonalnego porozumienia w sprawie poprawy jakości tworzonego prawa.

W pełni popieram agendę poprawy jakości tworzonego prawa obecnej Komisji, i z pewnością pracować będę na rzecz kontynuacji tych ważnych prac w nowej Komisji, aby zapewnić, że nowe ustawodawstwo nie było zbyt skomplikowane, a także uchylić akty przestarzałe i uprościć stare ustawodawstwo.

Powinienem dodać, że, biorąc pod uwagę stosunkowo niedawne stworzenie zbioru przepisów na obszarze Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, mój wkład prawdopodobnie skupi się na zapewnieniu prostoty i jakości nowego ustawodawstwa.

Zintegrowane i międzysektorowe podejście Komisji do oceny wpływu projektów politycznych[2] będzie kluczowy dla dotrzymania mych zobowiązań dotyczących zapewnienia wysokiej jakości i prostoty ustawodawstwa na obszarze Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych.

10. <u>Komisja Europejska jest w trakcie przygotowywania wytycznych do programu na lata 2004-2009 w sprawie utworzenia jednolitego Obszaru Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości w UE. Jakie będą Pana priorytety w zakresie prawa cywilnego i prawa proceduralnego?</u>

Z pewnością niezbędne jest zapewnienie pełnej i prawidłowej implementacji już przyjętego 'acquis', ja zaś zdecydowany jestem poświęcić niezbędną uwagę temu zadaniu. Co więcej, skorzystam z wszelkich możliwości, jakie daje Europejska Sieć Sądownicza w sprawach cywilnych, aby przyspieszyć skuteczne i praktyczne zastosowanie instrumentów wspólnotowych. Jestem ponadto przekonany, że zwrócenie na implementację uwagi, na jaką słusznie zasługuje, nie jest powodem do opóźnienia przyjęcia nowych instrumentów prawnych, jak podkreśliła to Komisja w swym Komunikacie z czerwca zeszłego roku.

Dlatego zdecydowany jestem poświęcić się posunąć naprzód kwestie dotyczące pozostałych zagadnień postanowień z Tampere i działać na rzecz pełnego wdrożenia programu wzajemnej uznawalności (szczególnie na obszarach, na których nie istnieją europejskie przepisy o wzajemnej uznawalności). Uwagę poświęcać będę również obszarom innym niż objęte programem wzajemnej uznawalności. Dla przykładu, uważam, że potrzeby obywateli oraz podmiotów gospodarczych dotyczącej wzmocnionej wzajemnej uznawalności nie są ograniczone do wyroków sądowych. Na przykład, na jednolitym obszarze bez granic wewnętrznych dokumenty prywatne i publiczne krążyć powinny najzupełniej wolno, zaś formalności administracyjne, które ograniczają wolny przepływ dokumentów, powinno się znieść lub sprowadzić do niezbędnego minimum. Stałe wysiłki na rzecz skuteczniejszej egzekucji wyroków sądowych w UE, 'pięty achillesowej' wspólnego obszaru sprawiedliwości, również cechować będą moją politykę. Nie muszę dodawać, że upewnię się,

iż dalsze propozycje legislacyjne szanować będzie prawne i sądowe tradycje Państw Członkowskich, i że przedkładane one będą w oparciu o zakrojone na szeroką skalę konsultacje ze wszystkimi zainteresowanymi stronami.

11. Konferencja Haska w dziedzinie międzynarodowego prawa prywatnego jest ostatnim etapem przygotowawczym przed konwencją w sprawie zastrzeżenia wyboru sądu właściwego ("Konwencja") w sprawach gospodarczych. Komisja Europejska reprezentuje Unię Europejską w negocjacjach odnośnie tej Konwencji. Tymczasem Komisja rozpoczęła publiczną, otwartą konsultację na ten temat. Jakie jest Pana stanowisko odnośnie rezultatów negocjacji? Czy opowiada się Pan za przystąpieniem do Konwencji?

Przeczytanie wzmiankowanego przez Państwa dokumentu konsultacyjnego wystarczy, aby każdy zrozumiał, jak skomplikowany jest projekt Konwencji w sprawie zastrzeżenia wyboru sądu właściwego, i jak trudne są trwające negocjacje. Publiczne konsultacje mają na celu umożliwienie Komisji lepszego zrozumienia obaw przedsiębiorców europejskich i innych zainteresowanych stron, a także dokonanie lepszej oceny ewentualnego wpływu różnych opcji rozważanych w czasie negocjacji. Przekonany jestem, że skuteczna konwencja mogłaby być niezwykle pomocna dla handlu międzynarodowego i korzyścią dla przedsiębiorców europejskich. Wszystko zależy jednak od wyniku negocjacji: jeśli osiągniemy zrównoważoną Konwencję, która zabezpieczy uzasadnione interesy przedsiębiorstw europejskich, z pewnością poprę przystąpienie do niej Wspólnoty. W każdym razie, ze względu na wagę Konwencji, uważam, że po zakończeniu negocjacji przeprowadzić należy odpowiednią ocenę skutków w oparciu o tekst końcowy, zanim Komisji zaproponuje Radzie sygnowanie przystąpienia do Konwencji.

12. Ochrona praw obywatela znajduje się w centrum demokratycznego systemu opartego na rządach prawa. Karta Praw Podstawowych włączona do Traktatu Konstytucyjnego oraz europejskiego systemu prawnego wyposaża obywateli w dodatkowe środki ochrony, nawet przeciwko własnemu Państwu Członkowskiemu. Dostęp do nich mają obywatele tj. konsumenci, pracownicy, emeryci, pacjenci, studenci, pracownicy służby cywilnej, także pracownicy europejskiej administracji, jako obywatele Unii. Jakie są Pana priorytety odnośnie ochrony prawnej i sądowniczej obywateli?

W pełni zgadzam się co do wagi ochrony praw obywateli, którzy powinni być skutecznie chronieni w systemie prawnym każdego Państwa Członkowskiego.

W tym względzie, uważam, że poprawa skuteczności i funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości powinna stanowić priorytet ogólny. Dlatego wspierać będę i przyczyniać się do pracy Europejskiej Komisji ds. Skuteczności Wymiaru Sprawiedliwości ('CEPEJ') w ramach Rady Europy. Ponadto, w granicach kompetencji Unii, z pewnością będziemy musieli rozważyć wiele aspektów dotyczących skuteczności wymiaru sprawiedliwości (ograniczenie opóźnień, skuteczne egzekwowanie wyroków etc.).

Sądzę również, iż ochrona sądowa obywateli obejmuje skuteczny dostęp do wymiaru sprawiedliwości, zgodnie z definicją Trybunału w Strasburgu. Oczywiście chętnie pracować będę na rzecz tego celu w kontekście Unii Europejskiej, a zamiarem moim jest zagwarantowanie nie praw teoretycznych czy iluzorycznych, ale praktycznych i skutecznych. W tym względzie dyrektywy w sprawie pomocy prawnej oraz odszkodowań dla ofiar przestępstw demonstrują unijny zamiar poprawy ochrony sądowej obywateli. Celem moim jest zapewnienie prawidłowego wdrożenia tych dyrektyw przez Państwa Członkowskie, a w razie konieczności uzupełnienie tych przepisów o nowoprzyjęte środki dotyczące tego samego celu.

13. W dn. 28 kwietnia 2004 r. Komisja Europejska złożyła propozycję decyzji ramowej w sprawie praw podejrzanych i oskarżonych w procesach kryminalnych w Unii Europejskiej. Czy zgadza się Pan, że to sprawa priorytetowa dla wytworzenia atmosfery wspólnego zaufania, tym bardziej, że już istniejące instrumenty prawne mają istotny wpływ na prawa podstawowe (np. europejski nakaz aresztowania)? Jakie działania zamierza Pan podjąć dla stworzenia warunków jak najszybszego przyjęcia tego aktu?

W pełni popieram pogląd, iż środek, który zagwarantuje prawa do obrony i promować będzie wzajemne zaufanie, jest niezbędny. Środek ochrony praw jednostki przewidziano na szczycie w Tampere w tym samym czasie, co instrumenty takie, jak europejski nakaz aresztowania i inne inicjatywy mające ułatwić ściganie; nie jest to wynik reakcji na te inicjatywy, ale raczej ich odpowiednik. Proponowana decyzja ramowa w sprawie pewnych praw proceduralnych w postępowaniach karnych usprawni działanie wszystkich środków wzajemnego uznawania na polu prawa karnego, ponieważ Państwa Członkowskie chętniej zaakceptują to, że inne Państwa Członkowskie już wdrożyły odpowiednie środki zapobiegawcze. Ważne jest, aby fachowcy pracujący na tym obszarze, pracujący z zastosowaniem instrumentów wzajemnej uznawalności, jak europejski nakaz aresztowania, mieli niezbędne zaufanie do systemów innych władz sądowych i policyjnych UE, ponieważ ich codzienne, bezproblemowe funkcjonowanie zależy od zaufania w ich sukces.

Zrobię również wszystko, co w mojej mocy, aby Rada przyjęła i wdrożyła w Państwach Członkowskich jak najszybciej Decyzję Ramową. Kwestią pozostaje, czy Rada będzie w stanie osiągnąć jednogłośnie porozumienie. Pewne Państwa Członkowskie w przeszłości wyraziły pewną dozę wstrzemięźliwości. Mój poprzednik, Komisarz Vitorino, słyszał poglądy przedstawicieli Państw Członkowskich podczas debaty nad poprzedzającą ten środek Zieloną Księgą w sprawie proceduralnych środków bezpieczeństwa na nieformalnym posiedzeniu Rady ds. Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych w Verii w marcu 2003 r., zaś przedstawienie propozycji poprzedziły rozległe konsultacje. Przyjęty tekst uwzględnia wiele obaw wyrażonych w trakcie konsultacji; mam nadzieję, że obawy te zostały odpowiednio rozwiane, aby umożliwić Państwom Członkowskim, które wyraziły swój sprzeciw, poparcie tej propozycji.

14. Jakie priorytety i cele obywatelskie na najbliższe lata należy zapisać w Agendzie z Tempere w odniesieniu do europejskiego obszaru

<u>sprawiedliwości, a w szczególności w zakresie prawa cywilnego i handlowego?</u>

Podejście, które nakreśliłem w odpowiedzi na poprzednie pytanie sugeruje podjęcie pewnych konkretnych działań i propozycji legislacyjnych.

Aby wdrożyć pozostałe środki wskazane w Agendzie z Tampere, zdecydowany jestem kontynuować prace nad propozycją 'Rzym II' w sprawie prawa mającego zastosowanie w zobowiązaniach pozaumownych, proponowanym rozporządzeniem w sprawie polecenia zapłaty, a także przyszłymi propozycjami dotyczącymi drobnych roszczeń i mediacji (ADR).

Ponadto, wkrótce przedstawię propozycje dotyczące dochowania zobowiązań oraz modernizacji i uwspólnotowienia Konwencji Rzymskiej odnośnie prawa mającego zastosowanie w zobowiązaniach umownych ('Rzym I').

Chciałbym także kontynuować prace w dwóch torach: po pierwsze, nad stworzeniem wzajemnej uznawalności w dwóch kluczowych obszarach objętych programem, tj. testamentami i dziedziczeniem aspektami własnościowymi prawa rodzinnego, a po drugie, nad oceną funkcjonowania już przyjętych instrumentów, głównie rozporządzeń pierwszego i drugiego szczytu w Brukseli, aby je poprawić i zapewnić stopniową likwidację 'exequatur', co uczyni koniecznym stworzenie środków pomocniczych, takich jak pewne minimalne gwarancje proceduralne, aby zwiększyć zaufanie Państw Członkowskich do siebie.

Jeśli chodzi o działanie na innych polach, jak zwiększenie uznawalności niektórych dokumentów prywatnych i publicznych, myślę, że pewne działania będą niezbędne, aby zwiększyć uznawalność pewnych świadectw spadkowych, dokumentów administracyjnych potrzebnych do aktualizacji ksiąg wieczystych etc. Na koniec, w odniesieniu do wymiaru sprawiedliwości, chcę powiedzieć, iż zamierzam rozpocząć jak najszybciej odpowiednie konsultacje i prace przygotowawcze na obszarach już określonych (jak środki tymczasowe i ochronne, przejrzystość aktywów dłużników oraz zajęcie kont bankowych), jak również określić inne środki niezbędne do zapewnienia skutecznej egzekucji wyroków sądowych.